

Jan Krawiec

Historia Salezjańskiej Inspektorii pw. św. Jacka z siedzibą w Krakowie (1979-2004)

Seminare. Poszukiwania naukowe 22, 35-74

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JAN KRAWIEC SDB

HISTORIA SALEZJAŃSKIEJ INSPEKTORII PW. ŚW. JACKA Z SIEDZIBĄ KRAKOWIE (1979–2004)

I. POWSTANIE I STRUKTURA

Ksiądz Piotr Ricaldone, przełożony generalny Towarzystwa św. Franciszka Salezego, biorąc pod uwagę dobro rozwijającego się Zgromadzenia Salezjańskiego na ziemiach polskich, postanowił podzielić na dwie niezależne inspektorie rozległą Inspektorię św. Stanisława Kostki, w 1933 r. liczącą 532. współbraci i nowicjuszków w 32. placówkach, rozsianych po całej Polsce. Po zrealizowaniu tego planu oraz załatwieniu różnych formalności prawnych, związanych z podziałem inspektorii, ks. Piotr Ricaldone, na mocy specjalnych uprawnień otrzymanych od Stolicy Apostolskiej, 16 grudnia 1933 r. podzielił polską Inspektorię św. Stanisława Kostki i erygował nową Inspektorię pw. św. Jacka Odrowąża. Do nowo erygowanej inspektorii w 16. placówkach należało: 67. kapłanów, 76. koadiutorów, 100. kleryków, razem 243. współbraci, 28. nowicjuszków¹.

Mimo że nowa Inspektoria św. Jacka, obejmująca południową część Polski z siedzibą w Krakowie, znajdowała się w trudniejszych warunkach finansowych niż inspektoria macierzysta, gdyż w wyniku podziału otrzymała kilka placówek obciążonych długami, które należało spłacić, to jednak pod zarządem pierwszego inspektora ks. Tomasza Kopy oraz jego następcy ks. inspektora Adama Cieślara rozwijała się pomyślnie.

Wspomniani przełożeni, zabiegający o rozwój powierzonej im prowincji, zwrócili szczególną uwagę na wschodnie rubieże Polski, gdzie po otwarciu dwóch zakładów wychowawczych we Lwowie, w ostatnich dniach przed wybu-

¹ Decretum de dismembratione Inspectoriae a S. Stanislao Kostka, Conf., nuncupatae in Polonia existentis, et novae Inspectoriae a S. Hyacintho, Conf. nuncupandae erectione, z dnia 16.12.1933, w: Arch. Direzione Generale Opere Don Bosco Roma via della Pisana 1111; Società di S. Francesco di Sales, 1933, s. 157–172; ks. A. Świda, *Towarzystwo Salezjańskie – rys historyczny*, Kraków 1984, s. 149.



Inspektoria Krakowska 1980/81



Inspektoria Krakowska 2004/05

chem II wojny światowej objęto zarząd wielkiego zakładu wychowawczego w Drohowsku ufundowanego przez hrabiego Skarbka oraz placówkę duszpasterską w Brodkach k. Lwowa. Dobrze zapowiadający się rozwój inspektorii został sparaliżowany przez wybuch 1 września 1939 r. wojny światowej, której skutki były tragiczne dla Inspektorii św. Jacka. Śmierć poniosło 19 kapłanów, 4 kleryków i 3 koadiutorów, a przeszło 40 kapłanów i kleryków musiało szukać schronienia za granicą swojej ojczyzny². Inspektoria doznała również wielkich strat materialnych.

Inspektoria w rzeczywistości powojennej

Po zakończeniu 9 maja 1945 r. działań wojennych w Europie przed Zgromadzeniem Salezjańskim w Polsce otwierała się perspektywa rozwoju i pracy, gdyż zarówno władze państwowe, jak i kościelne prosiły salezjanów o otwarcie nowych zakładów wychowawczych oraz o przyjęcie na Ziemiach Zachodnich wakujących parafii. W tej nadzwyczajnej sytuacji w inspektorii w szybkim tempie odbudowano zniszczone zakłady, otwierano i organizowano nowe szkoły oraz przyjmowano i obsadzano na prośbę biskupów wakujące parafie na Ziemiach Zachodnich³.

Niestety, ten prężny, dynamiczny rozwój Inspektorii św. Jacka w Polsce nie trwał długo, gdyż już po wspólnych uroczystościach 50-lecia działalności salezjanów w Polsce, które się odbyły 5 i 6 czerwca 1948 r. w Oświęcimiu, popierana dotąd przez władze państwowe działalność wychowawcza salezjanów zaczęła napotykać na coraz to większe trudności i prześladowania. Partyjne, ateistyczne władze komunistyczne w Polsce Ludowej, toczące z Kościołem wielką batalię o ograniczenie i zniesienie katechizacji dzieci i młodzieży, wywodzących się z katolickich rodzin, zaatakowały przede wszystkim Zgromadzenie Salezjańskie w Polsce, które zajmowało się chrześcijańskim wychowaniem młodego pokolenia. Najoczywistszym dowodem rozpoczynającej się bezwzględnej walki ze Zgromadzeniem było w 1948 r. likwidowanie siłą i przemocą salezjańskich szkół i zakładów wychowawczych. Po brutalnym zlikwidowaniu 3 lipca 1952 r. w Inspektorii św. Jacka pięciu Małych Seminarium Duchownych oraz po zamknięciu w 1963 r. Salezjańskiej Szkoły Organistowskiej w Przemyślu, której dzielni bronili mieszkańcy miasta, w wyniku toczącej się walki w Prowincji św. Jacka ocalała tylko szkoła salezjańska w Oświęcimiu jako jedyna w całej Polsce szkoła zawodowa

² Ks. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa św. Franciszka Salezego oraz jego organizacja i działalność na ziemiach polskich*, Kraków 2004, s. 15, 183; *Salezjanie we Lwowie*, Pokł. Sal., 18 (1934) s. 229–234; *Nowa placówka salezjańska wychowawcza we Lwowie*, Pokł. Sal., 20 (1936) s. 230; *Księga Protokołów Rady Inspektorialnej*, t. I, s. 34; ks. A. Świda, dz.cyt., s. 185.

³ Ks. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa...*, s. 183–189; *Odbudowa dzieła salezjańskiego w Polsce*, Pokł. Sal., 24 (1946) s. 11; ks. A. Świda, dz.cyt., s. 202 i 203.

prowadzona przez Kościół. Wszystkie inne salezjańskie zakłady, szkoły i placówki wychowawcze zostały brutalnie zlikwidowane.

W tych trudnych i dramatycznych warunkach ks. inspektor Jan Ślósarczyk i jego następcy oraz salezjanie pracujący w Inspektorii św. Jacka nie załamali się, ale zgodnie z 11 artykułem Ustaw nie tylko pracowali w przyjmowanych parafiach, ale podejmowali się różnego typu działalności duszpasterskiej, mającej na celu dobro duchowe wiernych, a przede wszystkim młodzieży. Dzięki szybkiemu dostosowaniu się salezjanów do nowych i trudnych warunków pracy, inspektorata mimo prześladowań, zamykania zakładów salezjańskich oraz aresztowań salezjanów nie rozpadła się, ale dalej pomyślnie się rozwijała, tak że w 1979 r. było 305. kapłanów, 29. koadiutorów, 67. kleryków i 18. nowicjuszków, czyli 419 członków, którzy mieszkali i pracowali w 22 kanonicznie erygowanych domach zakonnych, 45 parafiach, 15 wikariatach samodzielnych, 5 kościołach rektoralnych i 13 kapelaniach⁴.

Za urzędowania ks. Mieczysława Kaczmarzyka, który przejął obowiązki inspektora po ks. inspektorze Augustynie Dziędzielu, 15 września 1976 r., rozległa prowincja przeżyła wydarzenia ważne dla inspektorii, Zgromadzenia oraz całego Kościoła.

Nowo wybrany przełożony generalny Zgromadzenia, ks. Idzi Vigano, 15 grudnia 1977 r., na miejsce ustępującego delegata ks. Stanisława Rokity mianował swoim osobistym delegatem inspektorii polskich ks. Augustyna Dziędziała, który zgodnie z nominacją przejął oficjalnie swoje urzędowanie 26 sierpnia 1978 r. w domu nowicjackim w Kopcu. Niedługo po tym fakcie obiegła świat i Polskę lotem błyskawicy radosna wiadomość, że Kolegium Kardynalskie wybrało 16 października 1978 r. metropolitę krakowskiego, kardynała Karola Wojtyłę, na papieża, który przyjął imię Jana Pawła II. Polska nie posiadała się z radości. Radowali się mieszkańcy Krakowa, a wśród nich salezjanie Inspektorii św. Jacka, gdyż nowo wybrany papież był jako młodzieniec gorliwym i zaangażowanym parafianinem i animatorem życia religijnego w parafii św. Stanisława Kostki w Krakowie na Dębnikach, prowadzonej przez salezjanów. Tutaj 3 listopada 1946 r. młody neoprezbiter ks. Karol Wojtyła, po otrzymanych święceniach, odprawił swoją uroczystą prymicyjną mszę świętą, podczas której śpiewał chór Salezjańskiego Seminarium Duchownego w Krakowie⁵.

⁴ J. Krukowski, *Kościół i państwo*, Lublin 1993, s. 204; ks. A. Świda, dz.cyt., s. 228–231; ks. W. Chmiel, *Likwidacja salezjańskiej szkoły organistowskiej w Przemyślu 3.10.1963 r.*, „Biuletyn Sal.” 301 (1989) s. 31–36; Ustawy i Regul., art. 11; ks. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa...*, s. 299.

⁵ Ks. A. Świda, *Inspektorzy polskich prowincji salezjańskich*, cz. 4, Warszawa 1991, s. 89 i 90; ks. W. Fećki, *Prymicje neoprezbitera ks. Karola Wojtyły*, „Nostra” grudzień 1979, s. 54–57; Okólnik ks. inspektora M. Kaczmarzyka, *Habemus papam* z 26.10.1978 r.; ks. J. Krawiec, *Cierpieć i być wzgardzonym*, Kraków 1999, s. 99–102.

Historyczny podział

Po tym historycznym ważnym wydarzeniu ks. generał Idzi Viganò, obserwujący pilnie intensywny rozwój dwóch rozległych inspektorii polskich, aby ich działalność duszpasterską jeszcze bardziej ożywić i zdynamizować, postanowił je podzielić. Bezpośrednią troskę o zrealizowanie tego planu powierzył swojemu osobistemu delegatowi ks. Augustynowi Dziędzielowi. Zgodnie z poleceniem Księdza Generała, Ksiądz Delegat po przybyciu do Polski pod koniec sierpnia 1979 r., wezwał do Szczyrku ks. inspektora Mieczysława Kaczmarzyka, ks. inspektora Wojciecha Szulczyńskiego oraz ich wikariuszy: ks. Mieczysława Piłata i ks. Antoniego Rafałko, by omówić z nimi ogólny projekt podziału zarządzanych przez nich inspektorii. Po omówieniu projektu ks. Dziędział przyjechał 30 sierpnia 1979 r. do kraju, aby wziąć udział w posiedzeniu Rady Inspektorialnej, które się odbyło 28 września 1979 r. w Krakowie. Po przeprowadzonym przez Księdza Delegata sondażu odbyła się na Radzie bardzo ożywiona dyskusja nad różnymi wariantami podziału inspektorii, gdyż wszyscy radcy inspektorialni zgodnie postulowali, by domy leżące na terenie diecezji częstochowskiej zostały włączone do Inspektorii św. Jacka. Również na następnych posiedzeniach Rady sprawa ta była bardzo żywo dyskutowana. Niestety, postulat radnych nie przeszedł, gdyż przy podziale brano pod uwagę, by nowa, projektowana Inspektoria św. Jana Bosko miała przynajmniej jeden wspólny dom formacyjny, w tym przypadku nowicjatu, który znajdował się na terenie diecezji częstochowskiej, oraz by na terenie jednej diecezji nie znajdowały się domy dwóch prowincji, które po podziale powinny mieć możliwie jednakową liczbę współbraci przygotowanych do spełnienia zadań powierzonych inspektoriom.

Opracowane przez Księdza Delegata projekty, uwzględniające różne aspekty podziału, zostały w listopadzie 1979 r. przedstawione Specjalnej Komisji, powołanej w Zarządzie Generalnym w Rzymie, która po dyskusji przekazała ostateczny projekt podziału do zatwierdzenia Radzie Wyższej⁶.

Ksiądz generał Idzi Viganò, po przeanalizowaniu projektu i zatwierdzeniu go przez Radę Wyższą, zgodnie z Konstytucjami Salezjańskimi, na mocy specjalnych uprawnień otrzymanych od Stolicy Apostolskiej, wydał 16 grudnia 1979 r. dekret erygujący nową Inspektorię pw. św. Jana Bosko z siedzibą we Wrocławiu, wydzieloną z Inspektorii św. Jacka z siedzibą w Krakowie. Wydany dekret miał wejść w życie w terminie ustalonym przez Księdza Delegata, przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego 1980/81. Po dokonaniu podziału przełożony generalny w liście okolicznościowym skierowanym 6 stycznia 1980 r. do inspektorów pol-

⁶ Ks. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa...*, s. 295 i 296; Posiedzenie Rady Inspektorialnej w Krakowie w dniach: 28.09.1979, 25.10.1979, 24.03.1980, 21.05.1980, w: *Księga Protokołów Rady Inspektorialnej*, t. V, s. 5–8, 12, 27 i 32; List Okólny ks. Delegata A. Dziędziała z 31.01.1980, *Podział inspektorii w Polsce*, „Nostra” luty 1980, s. 26.

skich oraz wspólnot Inspektorii św. Stanisława Kostki i św. Jacka nie tylko uzasadnił konieczność i potrzebę podziału inspektorii, ale prosił współbraci, by nie był to tylko fakt jurydyczny, ale by podział inspektorii przyczynił się do pogłębienia i ożywienia życia zakonnego i działalności apostolskiej. Z okazji podziału inspektorii wikariusz generalny ks. generała, ks. Kajetan Scivo, wydał 6 stycznia 1980 r. konkretne i szczegółowe wskazania, które należało zachować przy podziale polskich inspektorii⁷.

Podzielona i w ten sposób zmniejszona Inspektoria św. Jacka obejmowała południowo-wschodnią część Polski, zamieszkałą przez 10 mln mieszkańców na około 75 tys. km². Po dokonanych w 1992 r. podziale diecezji polskich obecnie Inspektoria św. Jacka rozciąga się na terenie diecezji: bielsko-żywieckiej, gliwicznej, katowickiej, krakowskiej, kieleckiej, lubelskiej, sandomierskiej, radomskiej, rzeszowskiej, przemyskiej, tarnowskiej i zamojsko-lubaczowskiej, z tym, że na terenie diecezji radomskiej, sandomierskiej, tarnowskiej i zamojsko-lubaczowskiej w chwili podziału oraz obecnie inspektoria nie posiadała i nie posiada żadnej placówki. Po dokonanych podziale poważnie zmniejszona Inspektoria św. Jacka posiadała:

– 10 kanonicznie erygowanych domów zakonnych, tj. dom zakonny w Kielcach, domy w Krakowie ul. Konfederacka 6 i Seminarium Duchowne przy ul. Tynieckiej 39, dom w Lublinie, dwa domy w Oświęcimiu – Zakład przy ul. Jagiełły 10 i dom na Zasolu ul. Pileckiego 31, dom zakonny w Pogrzebieniu, Skawie i Szczyrku,

– 9 parafii, tj. w Kielcach, Kobyli, Krakowie, Przemyślu, Pychowicach, Oświęcimiu, Lublinie, Pogrzebieniu i Skawie,

– 5 samodzielnych wikariatów: w Niewachlowie, Oświęcimiu – Zasolu, Prusach, Przyłękowie i Witowie; dalej 5 kapelanii sióstr. W inspektorii przebywało 134. kapłanów, 22. koadiutorów, 38. kleryków, 13. nowicjuszków, razem 207. członków⁸.

Ponieważ zgodnie z dekretem erekcyjnym oraz normami wykonawczymi organizacja inspektorii po podziale dokonywała się etapami, dlatego po oficjalnym ogłoszeniu na Kapitule Inspektorialnej w Krakowie 28 lutego 1980 r. przez ks. delegata Augustyna Dziędziela erekcji nowej inspektorii ks. inspektor Mie-

⁷ Dekret erekcyjny Przełożonego Generalnego ks. Idziego Vigano z 16 grudnia 1979 r.; List Okólny Przełożonego Generalnego Idziego Vigano do współbraci i inspektorów polskich z 6.01.1980 r.; Pismo ks. Kajetana Scivo wikariusza ks. generała z 6.01.1980 podające normy wykonawcze do Dekretu ks. generała; List Okólny ks. Delegata A. Dziędziela do współbraci z 31.01.1980 r., w: Arch. ITSK, Segregator ks. A. Dziędziel – Delegat Przełożonego Generalnego dla Polski.

⁸ Dekret erekcyjny Przełożonego Generalnego z 16.12.1979 r.; Pismo ks. Kajetana Scivo z 6.01.1980 r.; Tow. św. Franciszka Sal., 1980, s. 5–18; Wykaz domów salezjańskich czterech inspektorii polskich, w: Arch. ITSK, Skoroszyt 1978–1984; Joannes Paulus II, Bulla *Totus Tuus Poloniae Populus*, w: „Sosnowieckie Studia Teologiczne”, t. I, s. 8–41.

czysław Kaczmarzyk zarządzał nowo erygowaną inspektorią aż do objęcia jej 3 września 1980 r. przez nowo mianowanego inspektora ks. Mieczysława Piłata.

Wspominając o podziale polskich inspektorii, należy podkreślić, że po ogłoszeniu przez Księdza Generała projektu podziału ks. delegat Augustyn Dziędziel oraz księża inspektorzy polscy nie wiedzieli, jak tę sprawę załatwić z nieprzychylnie nastawionymi do Kościoła władzami państwowymi. W tej sytuacji powstał problem, czy należy powiadomić władze państwowe o planowanym podziale, na który władze mogą się nie zgodzić, czy też w tajemnicy dokonać podziału i po dokonaniu fakcie powiadomić władze, które złośliwie mogą nie zatwierdzić erygowanych prowincji.

W tej sytuacji ks. inspektor Mieczysław Kaczmarzyk i ks. inspektor Wojciech Szuleczyński udali się do Prymasa Polski, pytając o radę. Kardynał Stefan Wyszyński, znając nieprzychylnie nastawienie władz do działalności Kościoła oraz słabość władz partyjnych, które z konieczności w wielu wypadkach tolerowały działalność Kościoła, doradził, by organizację nowych inspektorii przeprowadzić w tajemnicy i po dokonaniu fakcie powiadomić Urząd Wyznań, z prośbą o zatwierdzenie nowych inspektorii. Rada Prymasa okazała się słuszna, gdyż po przeprowadzeniu w tajemnicy podziału inspektorii, powiadomiony o tym fakcie Urząd do Spraw Wyznań na prośbę salezjanów nowo erygowane inspektorie we Wrocławiu i Pile uznał za osoby prawne i urzędowo je zatwierdził. Po dokonaniu podziału ks. generał Idzi Vignano, zainteresowany działalnością nowych inspektorii polskich, w towarzystwie radców generalnych: ks. Jana Vecchi i ks. Juvenalisa Dho, odwiedził m.in. domy formacyjne Inspektorii św. Jacka. Swoje zadowolenie z formacji i działalności salezjanów wyraził w liście do ks. inspektora Mieczysława Kaczmarzyka, z 28 kwietnia 1980 r.: *Wszędzie mówię o Was, wzbudzając sympatię i podziw dla Waszej pełni życia salezjańskiego*⁹.

Po podziale inspektorii

Ksiądz inspektor Mieczysław Kaczmarzyk, po pomyślnym załatwieniu wielu spraw związanych z podziałem inspektorii, ze swoją Radą, w której na miejsce ks. Mieczysława Piłata został mianowany wikariuszem ks. Kazimierz Szczerba, a ks. Kazimierza Parciaka zastąpił ks. Wilhelm Nocoń, zabiegał o dalszy pomyślny rozwój Inspektorii św. Jacka. Realizując ten cel, w trudnych warunkach tzw. stanu przedwojennego oraz w czasie trwania wprowadzonego 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego, często osobiście odwiedzał placówki oraz troszczył się przede wszystkim o utrzymanie Seminarium w Krakowie oraz Zakładu Wychowawczego w Oświęcimiu. Zwoływał i organizował spotkania dyrektorów i proboszczów,

⁹ List Okólny Księdza Delegata A. Dziędziela z 6.01.1980 r., s. 3; Osobiste uwagi i wspomnienia ks. inspektora M. Kaczmarzyka z 10.02.2001 r. Decyzja Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie z 12.07.1980 r., w: Arch. ITSWr; ks. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa...*, s. 301, 302.

podczas których omawiano trudne problemy związane z wprowadzeniem stanu wojennego, a wykorzystując nieco większą swobodę religijną istniejącą w tym trudnym okresie, zabiegał o dalszą ekspansję i rozwój powierzonej mu inspektorii.

Po długich staraniach i zabiegach 25 kwietnia 1980 r. nie tylko uzyskano od prezydenta Krakowa zezwolenie na rozbudowę Salezjańskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie, ale także zaczęto gromadzić materiały na jego budowę. W Lublinie biskup Bolesław Pylak, po pokonaniu wielu trudności, erygował 20 grudnia 1979 r. przy kościele salezjańskim na Kalinowszczyźnie parafię pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych, powierzając w niej duszpasterstwo salezjanom. W Staniątkach koło Krakowa salezjanie objęli na prośbę kardynała Franciszka Macharskiego w 1981 r. przy kościele zakonnym Sióstr Benedyktynek obowiązki duszpasterskie dla przeszło 3200 wiernych. W tym samym roku w diecezji katowickiej w Wiśle, za zgodą biskupa diecezjalnego Herberta Bednorza, ks. Bronisław Szymański objął placówkę, w której po przystosowaniu i erygowaniu kaplicy rozpoczął pracę duszpasterską, głównie dla przybywających tu licznie turystów. W Przemyślu – Lipowicy, na miejscu dawnej małej kaplicy filialnej, należącej do parafii salezjańskiej św. Józefa w Przemyślu, ks. proboszcz Józef Sularz rozpoczął budowę nowego kościoła parafialnego. W Bieszczadach w Polanie salezjanie objęli 15 czerwca 1982 r. parafię erygowaną przez biskupa Ignacego Tokarczuka. Ponadto uregulowano prawo własności Inspektorii św. Jacka w stosunku do domów i posiadłości: w Kobyli, Niewachlowie, Pychowicach, Wito- wie oraz podarowanych domów zapisanych na ks. Bronisława Szymańskiego w Wiśle.

Ksiądz inspektor Mieczysław Kaczmarzyk, zaangażowany w sprawy pomyślnie rozwijającej się prowincji, z powodu kończącej się sześćioletniej kadencji, zgodnie z Konstytucjami Zgromadzenia, przekazał władzę nowo mianowanemu ks. inspektorowi Józefowi Kurowskiemu, który 17 sierpnia 1982 r. oficjalnie przejął obowiązki inspektora w Oświęcimiu¹⁰.

Czas inspektorowania ks. Józefa Kurowskiego nie był łatwy, gdyż były to lata huraganu i burzy stanu wojennego oraz zrywu narodowo-religijnego, rozbudzonego II pielgrzymką Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski, podczas której 22 czerwca 1983 r. przeszło 2,5-milionowa rzesza wierzących Polaków, zgromadzonych na mszy świętej odprawianej przez Ojca Świętego na Błoniach w Krakowie, jawnie i zdecydowanie wyraziła wobec świata swoją głęboką wiarę oraz przywiązanie do Kościoła katolickiego. W tej nowej rodzącej się rzeczywistości Ksiądz Inspektor, zgodnie z zapowiedzianym podczas objęcia urzędu programem, zwrócił szczególniejszą uwagę na działalność duszpastersko-powołaniową oraz głęboką formację duchową członków inspektorii, gdyż od tego zależy przyszłość i

¹⁰ *Sprawozdanie ze stanu inspektorii 1976–1982*, „Nostra” sierpień–wrzesień s. 28–35; *Rodzina salezjańska w Polsce*, Warszawa 1988, s. 83–85; *Wizytacja w Wiśle*, „Wiadomości Inspektorialne” 2 (2001) s. 6; ks. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa...*, s. 302–304.

owocna działalność Zgromadzenia Salezjańskiego. Sprawą powołań Ksiądz Inspektor żył i poświęcał jej wiele czasu. Podczas odwiedzin i wizytacji domów zachęcał współbraci do modlitwy o powołania i ożywionej działalności duszpastersko-powołaniowej. W czasie wizytacji spotykał się z grupami młodzieży, rozmawiał między innymi o powołaniu kapłańskim i zakonnym, które są wielkim darem Boga. Modlitwy współbraci o powołania, przeprowadzane dni skupienia dla ministrantów i różne akcje powołaniowe oraz pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II wpłynęły nie tylko na powiększającą się liczbę powołań w Polsce, ale również i w Inspektorii św. Jacka, w której mimo podziału dokonanego w 1980 r., dzięki łasce Bożej, modlitwie i gorliwej działalności współbraci w latach 1982–1988 liczba kleryków wzrosła z 38 do 116¹¹.

Ksiądz Inspektor, obserwując z radością powiększającą się liczbę młodych współbraci, pragnął poszerzyć pole ich działalności duszpasterskiej. Dzięki przychylności metropolity krakowskiego kardynała Franciszka Macharskiego doszło do erygowania parafii w Oświęcimiu na Zasolu, Przyłękowie koło Żywca i w Witowie, a w Prusach koło Krakowa powstało samodzielne duszpasterstwo parafialne.

Niezależnie od pozytywnie załatwionych spraw w archidiecezji krakowskiej, biskup Ignacy Tokarczuk na prośbę Księdza Inspektora erygował w Rzeszowie oraz w Przemyślu w Lipowicy parafie, które powierzył salezjanom.

Na polecenie Inspektora, troszczącego się o formację kleryków i mającego przez poprzedników częściowo zgromadzony materiał budowlany, w 1983 r. rozpoczęto w Krakowie przy ul. Tynieckiej 39 budowę wielkiego gmachu seminarijnego, w którym zaplanowano 88 pokoi dwuosobowych oraz obszerne zaplecze. Oprócz budującego się seminarium kontynuowano budowę inspektoratu i siedziby poligrafii (na potrzeby m.in. Biuletynu Salezjańskiego „Nostra”) w Krakowie. W Szczyrku rozpoczęto budowę dużego domu rekolekcyjnego. W Wiśle rozbudowano dwa przyjęte domy i kaplicę. W Lublinie przebudowano wielki strych w budynku poklasztornym, przeznaczając go na mieszkania dla księży. W Lipowicy kontynuowano budowę kościoła parafialnego, a w Polanie – plebanii. W Oświęcimiu przy istniejącej Szkole Zawodowej, dzięki otrzymanej od EWG sumie 1 900 000 dolarów rozpoczęto budowę nowych warsztatów mechanicznych, w tym m.in. budynku dla organizującego się Działu Mechanicznego Maszyn Rolniczych, oraz dokonano zakupu nowych maszyn i urządzeń oraz części dla wszystkich działów mechanicznych¹².

¹¹ Ks. K. Szczerba, *Zmiana warty*, „Nostra” sierpień–wrzesień 1982, s. 26, 27; Przemówienie ks. inspektora J. Kurowskiego z okazji objęcia 17.08.1982 r. urzędowania, s. 2; PRIK, t. V, s. 108, 110, 114; ks. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa...*, s. 309–311; List ks. M. Kaczmarzyka do ks. J. Kurowskiego z 30.09.1988 r.

¹² *Rodzina Salezjańska...*, s. 81, 82, 85, 86, 90; PRIK, t. V, s. 128, 141; Pro memoria, Pismo ks. J. Kurowskiego do ks. inspektora Piotra Biegusa z 9.05.1989; tenże, *Rozbudowa Seminarium w:*

Ksiądz Inspektor, odpowiedzialny za odnowienie życia zakonnego w prowincji i dostosowanie prawa partykularnego inspektorii do ogólnego prawa Zgromadzenia zawartego w odnowionych Konstytucjach zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską w 1984 r., 3 lutego 1986 r. do Krakowa zwołał Kapitułę Inspektorialną, która uchwaliła prawo partykularne Inspektorii św. Jacka w Polsce, zawarte w Dyrektorium, które po zatwierdzeniu przez generała Zgromadzenia Salezjańskiego ks. Idziego Viganò i jego Radę stały się na równi z Konstytucjami Zgromadzenia Salezjańskiego obowiązującym prawem w Inspektorii św. Jacka.

Po ogłoszeniu Dyrektorium, ks. inspektor Józef Kurowski, szczęśliwie ukończył swój urząd pomimo niedomagań zdrowotnych i po upływie sześciu lat przekazał obowiązki inspektora swojemu następcy, którym został mianowany 12 lipca 1988 r. przez Księdza Generała ks. Piotr Biegus, pełniący obowiązki wikariusza ks. inspektora Adama Śmigielskiego w Inspektorii św. Jana Bosko we Wrocławiu¹³.

Nowo mianowany inspektor, po podjęciu 17 sierpnia 1988 r. urzędowania, ze swoją odnowioną Radą Inspektorialną przejął ster Prowincji św. Jacka w Polsce, by nią kierować po bardzo wzburzonych falach walki prowadzonej przez robotników, zrzeszonych w „Solidarności”, o słuszne prawa Narodu Polskiego z dyktaturą Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, nie liczącej się z wymogami prawdziwej demokracji.

W tych trudnych niebezpiecznych warunkach Ksiądz Inspektor, nie angażując się w różne spory i walki polityczno-społeczne, wykorzystując nieco spokojniejszy powiew wiatru odwilży politycznej, społecznej i religijnej, starał się jak najszybciej rozwinąć mocno zwinięte żagle działalności salezjańskiej w Inspektorii św. Jacka. Realizując ten cel, nie mógł organizować i przyjmować nowych parafii, gdyż na terenie Inspektorii św. Jacka wszystkie parafie w diecezjach były zorganizowane i przez kler diecezjalny dobrze obsłużone, dlatego zachęcał salezjanów, by zgodnie z celem Zgromadzenia zajęli się gorliwie szkolnictwem oraz pracą katechetyczną i duszpasterską wśród młodzieży. Realizując ten program, po wielu zabiegach udało się w Oświęcimiu odzyskać część zakładu zajmowanego od wielu lat przez Liceum Medyczne i dostosować jego pomieszczenia do potrzeb uczącej się w szkole salezjańskiej młodzieży męskiej.

W Kielcach i Przemysłu również odzyskano część pomieszczeń zajętych kiedyś siłą i przemocą przez komunistyczne władze Polski Ludowej. W Lublinie biskup B. Pylak, obserwując gorliwą pracę salezjanów w parafii, zwłaszcza wśród młodzieży i dzieci, przekazał ją w 1989 r. na stałe Zgromadzeniu Salezjańskiemu. W Szczyrku kończono budowę dużego domu rekolekcyjnego dla młodzieży, a w

Kronika WSDTS w Krakowie – załącznik – po dacie 7–14.10.1990; ks. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa...*, s. 311–314, 316.

¹³ Konstytucje i Regulaminy Tow. św. Franciszka Salezego, art. 161, 171, 191; ks. Idzi Viganò, *Wprowadzenie do Konstytucji*, s. 5–7; Kronika WSDTS w Krakowie, 12.07.1988, 17.08.1988 rok; ks. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa...*, s. 316, 317, 319.

Wiśle kaplicę. W Rzeszowie, mimo różnych trudności ze strony władz państwowych, budowano duży kościół parafialny z obszernymi i wygodnymi salkami katechetycznymi i mieszkaniami dla księży. W Oświęcimiu rozbudowano warsztaty szkolne, które uroczystie poświęcił biskup Kazimierz Górny. W Świętochłowicach na prośbę prezydenta miasta pani Krystyny Rawskiej, po załatwieniu różnych formalności prawnych, salezjanie przejęli dotychczasową szkołę przyzakładową (Zakłady ZGODA), której pierwszym dyrektorem i organizatorem tego załączka przyszłego Zespołu Szkół Towarzystwa Salezjańskiego został ks. Tadeusz Rozmus, mianowany także przez kard. Józefa Glempa przewodniczącym Rady Szkół Katolickich w Polsce. Przy tym zespole szkół erygowano w 1992 r. salezjański Dom Zakonny pw. św. Jana Bosko. W świeżo wybudowanym gmachu seminaryjnym, mimo poważnych trudności finansowych, powoli kończono i przygotowywano pomieszczenia i mieszkania, do których w 1988 r. wprowadzili się klerycy studiujący teologię w Krakowie¹⁴.

Do ważniejszych wydarzeń, jakie miały miejsce podczas urzędowania ks. inspektora Piotra Biegusa, należało rozpoczęcie w 1992 r. procesu beatyfikacyjnego ks. Józefa Kowalskiego, zamordowanego w okrutny sposób w obozie oświęcimskim 4 lipca 1942 r., o którego beatyfikacji salezjanie zaczęli myśleć zaraz po jego męczeńskiej śmierci, gromadzili potrzebne materiały do procesu beatyfikacyjnego. Gdy po beatyfikacji w 1988 r. męczennika biskupa Michała Kozala otwarła się droga do beatyfikacji bohaterskich Polaków i Polek zamordowanych z nienawiści do wiary i Kościoła podczas II wojny światowej, ks. inspektor Biegus spośród 61 zamordowanych salezjanów w czasie II wojny światowej wskazał jako kandydata na ołtarze najbardziej znanego i uważanego za męczennika ks. Józefa Kowalskiego. Prowadzeniem procesu zajął się wicepostulator ks. dr Jan Krawiec. Powołany 4 kwietnia 1992 r. na prośbę wicepostulatora ks. Jana Krawca przez kardynała Franciszka Macharskiego metropolitę krakowskiego Trybunał Rogatoryjny w Krakowie w składzie: o. Joachim Bar OFM – sędzia delegat biskupa, ks. Stefan Ryłko CRL – promotor sprawiedliwości oraz ks. Stanisław Saczka i ks. Marian Dziubiński – salezjanie – notariusze, rozpoczął oficjalnie swoją procesową działalność. Po przesłuchaniu przez Trybunał Rogatoryjny wielu świadków znających osobiście ks. Józefa Kowalskiego, zgromadzeniu przez wicepostulatora różnych dokumentów i zakończeniu w Krakowie procesu diecezjalnego, wicepostulator przekazał 26 stycznia 1994 r. Trybunałowi Diecezjalnemu we Włocławku 1187 stronic zgromadzonych akt, które 20 lutego 1994 r. Trybunał Diecezjalny we Włocławku razem z około 96 000 stronic akt dotyczących innych sług i służebnic Bożych przekazał do Kongregacji do Spraw Świętych w

¹⁴ P. Buhler, *Polska droga do wolności, 1939–1995*, Warszawa 1999, s. 700–703; Tow. św. Fr. Sal., 1987, s. 7; 1988, s. 7; PRIK, z 17.08.1988 r., t. V, s. 321; ks. P. Biegus, Informacje o stanie inspektorii za lata 1989–1992, s. 8; Kronika WSDTS, cyt., 8.09.1988; ks. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa...*, s. 324.

Rzymie, ufając, że Kongregacja po dokładnym przeanalizowaniu zgromadzonego materiału dowodowego doprowadzi do wyniesienia na ołtarze bohaterskich męczenników zamordowanych z nienawiści do wiary i Kościoła.

Po przekazaniu sprawy do Rzymu ks. inspektor Biegus nie był już bezpośrednio zaangażowany w posuwający się szybko naprzód proces beatyfikacyjny, gdyż przed beatyfikacją sług i służebnic Bożych, zgodnie z Konstytucjami Towarzystwa Salezjańskiego, przekazał obowiązki inspektora w prowincji swojemu następcy, którym został jego wikariusz ks. Marian Dziubiński. 2 sierpnia 1994 r. nowy inspektor objął w Oświęcimiu urządowanie w powierzonej mu Prowincji św. Jacka, liczącej w chwili przejścia urzędu 262. współbraci, w tym 164. kapłanów, 19. koadiutorów i 87. kleryków¹⁵.

Nominację nowego inspektora współbracia przyjęli z radością, gdyż uważali, że nominat, pełniący przez kilka lat obowiązki sekretarza inspektorialnego oraz przez 11 lat obowiązki wikariusza inspektora, dobrze zna różne problemy powierzonej mu inspektorii.

Nowy Ksiądz Inspektor, zachęcając współbraci do ożywienia działalności duszpastersko-powołaniowej wśród młodzieży oraz pogłębiania formacji zakonnej, zdając sobie sprawę, że wchodzi na drogę niełatwą, ale właściwą, chociaż w swoim okólniku z 3 września 1997 r. napisał: *Dzisiaj wchodzimy z siłą na nasze „ziemie odzyskane”, którymi są między innymi szkoły i inne tereny oddziaływania pedagogicznego*, to jednak z powodu braku odpowiednio przygotowanego personelu, a głównie braku potrzebnych funduszy, nie mógł przyjąć, jak sobie tego życzył, propozycji otwarcia niektórych nowych placówek, nierokujących pozytywnego rozwoju lub wymagających wielkich dotacji finansowych, których inspektor nie posiadała.

Mimo różnych trudności, na prośbę przedstawicieli Rady Miejskiej w Zabrze oraz członków Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, Inspektorii św. Jacka 1 września 1997 r. otworzyła w Zabrzu w ofiarowanym gmachu szkolnym Publiczne Liceum Ogólnokształcące Towarzystwa Salezjańskiego, mogące kształcić około 240 uczniów i uczennic. Zorganizowane Liceum, posiadające prawa państwowe, jest finansowane przez władze miejskie, podobnie jak wszystkie szkoły państwowe. Niezależnie od otwarcia liceum w Zabrzu, w tym samym roku salezianie, na prośbę władz gminnych Czarnego Dunajca, po załatwieniu różnych formalności prawnych w Kurii Krakowskiej i parafii, w Czarnym Dunajcu otworzyli Liceum Ogólnokształcące dla młodzieży gminy liczącej przeszło 20 tys. mieszkańców. Chociaż Liceum jest na razie szkołą prywatną, to jednak od samego początku

¹⁵ Pismo Postulatora ks. dra Tomasza Kaczmarka z 20.01.1992 r. mianujące ks. dra Jana Krawca wicepostulatorem; Dekret ks. kardynała Franciszka Macharskiego z 4.04.1992 r. powołujący Trybunał Rogatoryjny; Dekret ks. kardynała F. Macharskiego z 28.06.1993 r. powołujący Komisję Biegłych Historyków; w: Arch. ITSK. Skoroszyt Pisma nadesłane, do wicepostulatora od 1992 r.; ks. J. Krawiec, *Błogosławieni Świadkowie Chrystusa*, Kraków 2000, s. 9, 10, 14; tenże, *Powstanie Towarzystwa...*, s. 328.

cieszy się wielkim uznaniem i poparciem miejscowego społeczeństwa. W 1998 r. do struktury szkolnej zakładu oświęcimskiego wprowadzono jeszcze Salezjańskie Koedukacyjne Liceum Ogólnokształcące, którego pierwszym dyrektorem został mianowany ks. mgr Jarosław Wnuk¹⁶.

Mimo trudnych warunków finansowych, zaistniałych z powodu braku nadchodzącej dotąd pomocy z zagranicy oraz zmiany wartości dolara w stosunku do polskiej złotówki, prawie we wszystkich placówkach prowadzono większe lub mniejsze inwestycje mające na celu usprawnienie i ożywienie pracy duszpasterskiej, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży.

W Kielcach przeprowadzono kapitalny remont odzyskanego budynku i plebanii, dostosowując ją do duszpasterstwa parafialnego. W Krakowie na Dębnikach przeprowadzono odwodnienie kościoła parafialnego oraz remont salek katechetycznych. W seminarium ukończono budowę dużej auli oraz z pomocą miasta wybudowano nowoczesne wielofunkcyjne boisko sportowe. W parafii Pychowice – w Kostrzu kardynał Franciszek Macharski 14 maja 1995 r. poświęcił wybudowaną kaplicę. W Lublinie wykonano elewację domu, kościoła oraz przeprowadzono remont dachu. W Oświęcimiu kontynuowano budowę nowych sal szkolnych i warsztatów. W Polanie zakończono budowę plebanii i rozpoczęto budowę nowego kościoła parafialnego. W Rzeszowie, mimo ogromnego pożaru, który 11 czerwca 1996 r. spowodował wielkie straty przy budującym się kościele, dzięki ofiarności parafian, pomocy zorganizowanej przez salezjańskie parafie oraz wiele osób, praca szybko posuwała się naprzód. W Skawie, Szczyrku, Świętochłowicach oraz w Wiśle dokonano również poważnych inwestycji.

Z powodu zmieniających się warunków politycznych w Polsce oraz w Okręgu Wschodnim, ks. generał Juan Vecchi, po 18 latach gorliwej posługi, w 1996 r. zwolnił ks. Augustyna Dziędziela z obowiązków osobistego delegata Księdza Generała dla Okręgu Wschodniego i włączył inspektorie polskie do Regionu Europy Północnej, dla którego Radcą Regionalnym na Kapitulę XXIV wybrano ks. inspektora Alberta van Hecke, który swoją pierwszą wizytację, w imieniu Księdza Generała przeprowadził w Inspektorii św. Jacka od 12 września do 20 listopada 1999 r.; zachęcał wtedy współpracowników pracujących w parafiach do położenia szczególnego nacisku na pracę wśród młodzieży, a zwłaszcza wśród ministrantów.

Działalność ks. inspektora Mariana Dziubińskiego – szczególnie w ostatnich latach jego urzędowania – była wypełniona różnymi uroczystościami religijnymi. W 1997 r. biskup Tadeusz Rakoczy, ordynariusz diecezji bielsko-żywieckiej, nadał świątyni Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Oświęcimiu oraz kościołowi salezjańskiemu w Szczyrku „na Górcie” tytuły Diecezjalnego Sanktuarium Maryjnego.

¹⁶ Ks. M. Dziubiński, Ok. 6.08.1994; Ok. z 3.09.1997; PRIK, z 17.01.1995, s. 2; 16.03.1995, s. 8; 24.08.1995, s. 27; 13.02.1996, s. 45; 24.07.1996, s. 58; 7.09.1998, s. 3; 21.04.1999, s. 1; ks. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa...*, s. 330–334.

30 września 1997 r., w kaplicy biskupów krakowskich, kardynał Franciszek Macharski, na prośbę postulatora ks. Tadeusza Szaniawskiego, proboszcza parafii św. Stanisława Kostki na Dębnikach w Krakowie, otworzył proces beatyfikacyjny sługi Bożego Jana Leopolda Tyranowskiego, zmarłego 15 marca 1947 r. w Krakowie, dawnego parafianina parafii św. Stanisława Kostki w Krakowie, gorliwego Współpracownika Salezjańskiego, podczas okupacji niemieckiej, po aresztowaniu przez gestapo wszystkich salezjanów pracujących w parafii, nie tylko gromadził u siebie młodzież męską, organizował grupy Żywego Różańca, ale miał to wielkie szczęście, że przyjął do Żywego Różańca studenta Karola Wojtyłę, papieża Jana Pawła II, i jak to podkreślił Ojciec Święty w liście z 2 października 1996 r. – nauczył go podstawowych metod pracy nad sobą i wprowadził w lekturę dzieł wielkich mistyków: św. Jana od Krzyża i św. Teresy od Jezusa.

W 1998 r., oprócz uroczystości upamiętniających jubileusz stulecia działalności salezjanów na ziemiach polskich, obchodzonych w poszczególnych placówkach i w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (poprzez zorganizowanie sympozjum), 14 czerwca 1998 r. zorganizowano w Oświęcimiu centralną uroczystość dla wszystkich salezjanów pracujących w Polsce, którą zaszczylicili swoją obecnością kardynał Franciszek Macharski, biskup Tadeusz Rakoczy, biskup Adam Śmigielski, ks. generał Juan Vecchi oraz wielu innych gości z kraju i zagranicy oraz rzesza wiernych.

Ksiądz inspektor Marian Dziubiński, włączając się i przeżywając ze współbraćmi pielgrzymki Ojca Świętego do Polski, uroczystości religijne związane z beatyfikacją ks. Józefa Kowalskiego, którego Ojciec Święty Jan Paweł II na pl. Józefa Piłsudskiego w Warszawie wyniósł 13 czerwca 1999 r. na ołtarze, oraz uroczystości Jubileuszu roku 2000, przygotowywał się do przekazania swojego urzędu następcy, który poprowadzi Inspektorię św. Jacka w trzecim tysiącleciu chrześcijaństwa. Ksiądz generał Vecchi, po przeprowadzonej konsultacji, pismem z 19 czerwca 2000 r. mianował dotychczasowego dyrektora Domu Salezjańskiego w Świętochłowicach, przewodniczącego Rady Szkół Katolickich w Polsce oraz członka Komisji Konkordatowej w Zespole Roboczym do Spraw Szkolnictwa, ks. Tadeusza Rozmusa, inspektorem Prowincji św. Jacka w Polsce, liczącej w kończącym się 2000 r. jubileuszowym 187. kapłanów, 12. koadiutorów, 52. kleryków przebywających w kraju oraz 18. salezjanów pracujących za granicą¹⁷.

Nowy inspektor 31 lipca 2000 r. w Oświęcimiu podczas oficjalnego przejścia urzędu w przemówieniu podziękował swojemu poprzednikowi ks. Marianowi

¹⁷ Ks. M. Dziubiński, ok. 4.07.2000; ks. M. Dziubiński, Sprawozdanie ze stanu inspektorii św. Jacka za lata 1995–1998; ks. S. Semik, Sprawozdanie rektorskie z działalności Seminarium z 1996/97, s. 5; Pismo Prymasa Polski z 15.12.1995 N 4718/95 P; Pismo ks. biskupa Pieronka z 30.12.1998 KKK-1 3,2,4–1; ks. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa...*, s. 333, 334, 336, 337, 339, 340; ks. M. Szafarski, *Perła Ewangeliczna – Sługa Boży Jan Leopold Tyranowski*, Kraków 2000, s. 5, 143; Wizytacja nadzwyczajna Inspektorii św. Jacka przeprowadzona przez Radcę Regionalnego ks. Van Hecke Alberta od 12.09. do 20.11.1999 r. – Załącznik do PRIK z 18.11.1999 r..

Dziubińskiemu i jego współpracownikom za gorliwą pracę dla dobra inspektorii i nakreślił program swojej działalności, podkreślając, że podczas swojej kadencji będzie się starał:

- dobrze i właściwie odczytać znaki czasów,
- poszukiwać metod i sposobu współpracy z laikatem,
- pozytywnie patrzeć na rzeczywistość i wykorzystywać możliwości tkwiące w każdym współpracaciu.

Ksiądz Inspektor, realizując nakreślony program duszpasterski, w pierwszych dniach sierpnia 2000 r. pod przewodnictwem ks. dra Sylwestra Jędrzejewskiego powołał specjalny zespół, który, wykorzystując nadesłane na prośbę Księdza Inspektora przez współpracowników z prowincji różne wnioski i sugestie, opracował specjalny *Inspektorialny Salezjański Program Wychowawczo-Duszpasterski* (ISPWD), który był omawiany i dyskutowany na Radzie Inspektorialnej oraz 30 września 2000 r. na zebraniu księży dyrektorów i proboszczów w Krakowie.

Jednym z pierwszych ważniejszych wydarzeń urzędowania ks. inspektora Tadeusza Rozmusa w Prowincji św. Jacka było zakończenie 12 września 2000 r. w Przemyślu pod przewodnictwem arcybiskupa Józefa Michalika procesu *Super miro* – o cudzie wyproszonym za wstawiennictwem sługi Bożej ks. Augusta Czartoryskiego, którego relikwie znajdują się w parafialnym kościele św. Józefa w Przemyślu. Zgromadzone akta sprawy dotyczące procesu przekazał 23 października 2000 r. do Kongregacji do Spraw Świętych w Rzymie wicepostulator ks. Michał Szafarski do dalszego postępowania procesowego. Dwa miesiące po tej uroczystości w Przemyślu odbyła się w Rzeszowie uroczysta konsekracja kościoła pod wezwaniem Bożej Opatrzności, wybudowanego przez ks. proboszcza Romana Marka, której za zgodą i zezwoleniem miejscowego ordynariusza dokonał jej kardynał Józef Glemp Prymas Polski.

Ksiądz Inspektor, zajęty sprawami administracyjnymi inspektorii oraz rozpoczynającym swoją działalność Wolontariatem Misyjnym w Krakowie, angażującym młodzież męską i żeńską w działalność misyjną, szczególnie w Afryce, podobnie jak jego poprzednik, zwracał wielką uwagę na duszpasterstwo powołań oraz głębokie przeżycie religijne Roku Jubileuszowego, w którym niezależnie od uroczystości jubileuszowych, organizowanych w diecezjach z polecenia biskupów, w placówkach salezjańskich przeprowadzono różne nabożeństwa, czuwania oraz pielgrzymki do Częstochowy, Kalwarii Zebrzydowskiej, Oświęcimia, Szczyrku, Łagiewnik oraz do Rzymu¹⁸.

¹⁸ Ks. T. Rozmus, ok. 12.08.2000, 30.09.2000; PRIK, z 10.08.2000; „Wiadomości Inspektorialne”, cyt., listopad–grudzień 2000, s. 9; tamże, czerwiec 2004, s. 2; ks. K. Nadratowski SDB, *Bohater powołania – ks. August Czartoryski*, „Niedziela Przemyśla” Częstochowa – Przemyśl, 15.10.2000, s. 17; „Znak Opatrzności”, *Gazetka Akcji Katolickiej Parafii Opatrzności Bożej w Rzeszowie*, 4 grudnia 2000, s. 1, 3, 5; J. Kwiatkowski, *Pelnia dobroci*, „Nowiny” (Rzeszów), 13.11.2000, s. 39; ks. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa...*, s. 342–345; „Wiadomości Inspektorialne”, listopad–grudzień 2000, s. 35–38.

Po przeżyciach religijnych Roku Jubileuszowego salezjanie, realizując w Inspektorii św. Jacka program działalności duszpastersko-młodzieżowej, w 2001 r. na prośbę mieszkańców Nowej Huty erygowali na Osiedlu Piastów 34 Salezjański Dom Zakonny pw. sługi Bożego ks. Augusta Czartoryskiego. Otwarto tam również Salezjański Zespół Szkół – tj. Publiczne Liceum Ogólnokształcące, Publiczne Gimnazjum Towarzystwa Salezjańskiego, Publiczną Szkołę Podstawową – liczący ogółem 735 uczniów i uczennic oraz 52 wychowawców i nauczycieli. Niezależnie od otwarcia domu w Nowej Hucie erygowano w inspektorii 6 nowych wspólnot zakonnych: w Czarnym Dunajcu Wspólnotę pw. Błogosławionych Męczenników Wychowanków Salezjańskich, w Krakowie w seminarium Wspólnotę pw. bł. ks. Józefa Kowalskiego, w Krakowie w inspektoracie Wspólnotę pw. św. Franciszka Salezego, w Krakowie w Saltromie – pw. św. Józefa, w Wiśle – pw. św. Jana Bosko i w Zabrze – pw. św. Dominika Savio. W Przemyśle zakończono remont i budowę plebanii oraz zorganizowano Niepubliczne Gimnazjum Salezjańskie. W Zabrze wybudowano nowy dom zakonny dla salezjanów oraz przeprowadzono kapitalny remont zabudowań szkolnych. W zabudowaniach szkoły w Nowej Hucie przygotowano mieszkania dla salezjanów pracujących w szkole oraz poczyniono poważne inwestycje wewnątrz budynku. W parafii Pogrzebień pod przewodnictwem ks. Zdzisława Wrony, dzięki gorliwemu zaangażowaniu się parafian oraz pomocy różnych instytucji sportowych i państwowych, wybudowano dla młodzieży miejscowej i okolicy duży Salezjański Obiekt Sportowy z: trawiastym boiskiem do piłki nożnej, kortami tenisowymi, boiskiem do koszykówki i siatkówki z zapleczem technicznym, tj. piętrowym domem. W poświęceniu i przekazaniu obiektu oraz w rozgrywkach sportowych, które się odbyły od 15 do 17 września 2001 r., uczestniczył arcybiskup Damian Zimoń, ks. inspektor Tadeusz Rozmus, wielu przedstawicieli państwowych oraz kilka tysięcy zainteresowanych sportowców i wiernych. W oświęcimskim zakładzie przeprowadzono remont skrzydła zakładu od ul. Jagiełły. W Wiśle wykończono wewnątrz wybudowanej kaplicy oraz domu. W Przyłękowie odnowiono i wymalowano kościół parafialny i założono w nim centralne ogrzewanie. W parafii Skawa – w Dolnej Skawie wybudowano nową kaplicę dla wiernych, którą 6 grudnia 2003 r. poświęcił kardynał Franciszek Macharski¹⁹.

17 września 2003 r. w Sekretariacie Episkopatu Polski nastąpiło otwarcie procesu beatyfikacyjnego bohaterskich męczenników, którzy zostali zamordowani podczas II wojny światowej. Wśród 122 sług i służebnic Bożych znajduje się ośmiu kapłanów z Inspektorii św. Jacka, których ks. inspektor Tadeusz Rozmus po przeprowadzonej konsultacji z różnymi salezjanami przedstawił jako kandyda-

¹⁹ Ks. T. Rozmus, Relacja o stanie Inspektorii św. Jacka za lata 2001–2004, s. 40–41; Szkoła im. św. Jana Bosko w Krakowie, „Wiadomości Inspektorialne” czerwiec 2002, s. 14; tamże, wrzesień 2001, s. 10 i 11; wrzesień 2002, s. 30; ks. T. Rozmus, Ok.. 8.09.2001; Elenco Tow. św. F. Salezego, 2002, s. 19, 21, 23, 27, 35 i 36.

tów do chwały ołtarzy. Są to: ks. Ignacy Antonowicz, zmarły z powodu odniesionych ran i tortur 21 lipca 1941 r. w obozie oświęcimskim; ks. Ignacy Dobiasz, zamordowany 27 czerwca 1941 r. na żywirowisku w obozie oświęcimskim; ks. Franciszek Harazim, zamordowany 27 czerwca 1941 r. na żywirowisku; ks. Ludwik Mroczek, zmarły 5 stycznia 1942 r. w obozie oświęcimskim z powodu odniesionych ran zadanych mu przez esesmana; ks. Jan Świerc, zamordowany 27 czerwca 1941 r. na żywirowisku w obozie oświęcimskim; ks. Kazimierz Wojciechowski, zamordowany również 27 czerwca 1941 r. na żywirowisku w Oświęcimiu; ks. Karol Golda ofiara tajemnicy spowiedzi, zamordowany 14 maja 1942 r. w Oświęcimiu, oraz ks. Włodzimierz Szembek, zmarły w wyniku ciężkich tortur 7 września 1942 r. w obozie oświęcimskim.

26 października 2003 r. na prośbę wicepostulatora ks. Michała Szafarskiego w kościele św. Stanisława Kostki na Dębnikach w Krakowie odbyło się uroczyste rozpoczęcie procesu diecezjalnego. Po uroczystej mszy świętej, koncelebrowanej o godz. 18⁰⁰ pod przewodnictwem kardynała Franciszka Macharskiego, w której uczestniczyła duża grupa wiernych, w kaplicy MB Wspomożenia Wiernych nastąpiło uroczyste otwarcie pierwszej sesji Trybunału Rogatoryjnego, podczas której wszyscy członkowie, na czele z delegatem biskupa – sędzią o. Tadeuszem Ryłko CRL złożyli przysięgę, że będą starali się wiernie i sumiennie wypełnić powierzone im obowiązki²⁰.

Niezależnie od toczącego się procesu w Krakowie radosne wiadomości napływały z Rzymu o posuwającym się naprzód procesie beatyfikacyjnym sługi Bożego ks. Augusta Czarторыskiego. Po uznaniu przez Konsultę Lekarzy i Teologów przy Kongregacji do Spraw Świętych cudownego uzdrowienia ks. Władysława Deca za wstawiennictwem ks. Augusta Czarторыskiego oraz uznaniu 9 października 2003 r. cudu przez kardynałów Kongregacji do Spraw Świętych, w niedzielę 25 kwietnia 2004 r. nastąpiła uroczysta beatyfikacja, podczas której Ojciec Święty Jan Paweł II na pl. św. Piotra w Rzymie wyniósł z rodziny salezjańskiej na ołtarze ks. Augusta Czarторыskiego, siostrę Euzebię Palomino – Córkę Maryi Wspomożycielki Wiernych, Aleksandrę da Costa, pomocnicę salezjańską oraz siostry z innych zgromadzeń zakonnych. W podniosłej uroczystości beatyfikacyjnej wzięli udział przełożeni generalni Zgromadzenia Salezjańskiego oraz inspektorzy polscy; ponadto z inspektorii św. Jacka pod przewodnictwem metropolity przemyskiego arcybiskupa Józefa Michalika w uroczystości wzięło udział przeszło 600 uczestników – salezjanów, siostry zakonne i wiernych, nie licząc osób z innych inspektorii.

²⁰ Ks. M. Szafarski, *Nowi Słudzy Boży Salezjanie – Męczennicy z okresu II wojny światowej*, „Wiadomości Inspektorialne” 9 (2003), s. 12 i 13; ks. I. Zajac, *Proces rogatoryjny ośmiu salezjanów – męczenników rozpoczęty*, „Wiadomości Inspektorialne” 11 (2003), s. 6 i 7; *Męczennicy Kościoła*, „Dziennik Polski” 27 XI 2003; *Ponieśli śmierć za wiarę*, „Nasz Dziennik” 29–30 listopada 2003; Własne uwagi jako uczestnika uroczystości.

Po radosnej i podniosłej uroczystości beatyfikacyjnej w Rzymie pracująca w Polsce Rodzina Salezjańska, a więc salezjanie, księża michalici, siostry salezjanki, Ochotniczki Księdza Bosko (VDB), Współpracownicy Salezjańscy, byli wychowankowie salezjańscy, młodzież z różnych szkół salezjańskich i delegacje z wielu parafii salezjańskich, 2 i 3 października 2004 r. w sposób szczególniejszy uczcili błogosławionego ks. Augusta Czartoryskiego w salezjańskim kościele parafialnym św. Józefa w Przemyślu, gdzie spoczywają relikwie błogosławionego Rodaka.

Uroczyste świętowanie, rozpoczęło się 2 października o godz. 15⁰⁰ na estradzie zbudowanej na placu przykościelnym, gdzie zespoły młodzieżowe z różnych szkół i parafii salezjańskich swoimi występami, śpiewami i muzyką uczciły Błogosławionego. Po uroczystej mszy świętej koncelebrowanej o godz. 18⁰⁰ przez księży michalitów, młodzież z Wrocławia o godz. 21⁰⁰ podczas zorganizowanego apelu razem z wiernymi zgromadzonymi w kościele oddała hołd błogosławionemu ks. Augustowi Czartoryskiemu.

Główne uroczystości dziękczynne za beatyfikację bł. ks. Augusta Czartoryskiego odbyły się w niedzielę 3 października 2004 r. O godz. 8³⁰ uroczystą mszę świętą koncelebrowaną dla wiernych odprawili księża z Inspektorii św. Wojciecha, a urozmaicili i ubogacili salezjańscy klerycy z Wyższego Seminarium Salezjańskiego z Łądu. O godz. 10⁰⁰ mszę świętą koncelebrowaną odprawili księża z Inspektorii św. Stanisława Kostki z Warszawy. Uczestniczyli w niej i swoimi występami ubogacili klerycy z Wyższego Salezjańskiego Seminarium w Łodzi. O godz. 9⁰⁰ ks. dr Waldemar Żurek wygłosił w miejscowej auli dla zgromadzonej młodzieży i wiernych odczyt pt. *August Czartoryski i „sprawa polska”*.

Centralna uroczystość ku czci błogosławionego Augusta odbyła się o godz. 11³⁰ na uroczystej mszy świętej koncelebrowanej, obsłużonej liturgicznie przez alumnów Salezjańskiego Seminarium Duchownego z Krakowa. W koncelebrze uczestniczyło przeszło 120 kapłanów, przewodniczył i homilię wygłosił biskup Adam Śmigielski ordynariusz diecezji sosnowieckiej. Pod koniec mszy świętej ks. inspektor Tadeusz Rozmus, jako gospodarz uroczystości, podziękował serdecznie biskupowi Adamowi Śmigielskiemu za przewodniczenie uroczystości, biskupowi pomocniczemu z Przemyśla Adamowi Szalowi, Radcy Generalnemu z Rzymu ks. Franciszkowi Cereda, inspektorom polskim, inspektorom z Austrii, Francji, Irlandii i Moskwy, klerowi diecezjalnemu i zakonnemu, salezjanom, alumnom seminarium przemyskiego i seminariów salezjańskich, prezydentowi miasta Przemyśla, siostronom salezjankom i różnym delegacjom z kraju i zagranicy oraz zgromadzonym wiernym za liczny udział w podniosłej uroczystości.

Po podziękowaniu z kościoła wyruszyła uroczysta procesja z relikwiami błogosławionego ks. Augusta Czartoryskiego, umieszczonymi w dużym ozdobnym sarkofagu.

W blaskach świecącego słońca, biskup Adam Śmigielski – dawny parafianin parafii św. Józefa w Przemyślu – przy dźwiękach orkiestry i śpiewie rozmodlone-

go ludu prowadził pięknie udekorowanymi ulicami parafii św. Józefa triumfalną procesję ku czci Błogosławionego, która zakończyła się w kościele o godz. 14³⁰ uroczystym odśpiewaniem dziękczynnego hymnu *Te Deum*. Relikwie bł. ks. Augusta Czartoryskiego, przywiezione w 1963 r. przez salezjanów z Sieniawy do Przemyśla, zostały złożone pod ołtarzem MB Wspomożenia Wiernych w kościele parafialnym św. Józefa w Przemyślu. Uczestnicząc w tej wspaniałej, podniosłej uroczystości religijnej, jakiej parafia św. Józefa w Przemyślu dotąd nie przeżywała, można powiedzieć, że Rodzina Salezjańska i parafia św. Józefa w Przemyślu godnie uczciła w dziękczynnym nabożeństwie pierwszego gorliwego organizatora młodzieży polskiej, organizującej się w trudnych czasach zaborów w tzw. Polonii Salezjańskiej we Włoszech.

Błogosławiony ks. August Czartoryski, z miłości do Boga i Ojczyzny, nie tylko część swojego wielkiego majątku i wszystkie swoje siły poświęcił dla rozwijającej się Polonii Salezjańskiej we Włoszech, której był organizatorem i duchowym przywódcą na obczyźnie, ale – w co ufamy i wierzymy – również obecnie, jako błogosławiony, razem z bł. ks. Józefem Kowalskim – salezjaninem będzie wypraszał u Boga potrzebne łaski dla Zgromadzenia Salezjańskiego pracującego w Polsce, które w dużej mierze jemu zawdzięczało swój szybki i dynamiczny rozwój w naszej Ojczyźnie²¹.

II. FORMACJA W INSPEKTORII ŚW. JACKA

Na terenie erygowanej 16 grudnia 1933 r. Inspektorii św. Jacka, po dokonanym podziale, znalazły się dwa domy formacyjne, tj. Instytut Teologiczny w Krakowie oraz Instytut Filozoficzny w Marszałkach, który na razie pozostał wspólnym Instytutem dla obu prowincji. Nowicjat w Czerwińsku nad Wisłą znajdujący się na terenie Inspektorii św. Stanisława Kostki również miał być wspólnym nowicjatem dla obu prowincji z zastrzeżeniem, że zgodnie z Regulaminami Zgromadzenia Inspektorii św. Jacka miała postarać się o własny nowicjat, a Inspektorii św. Stanisława Kostki o swój instytut filozoficzny. Mimo dokonanego podziału postanowiono, że w celu ujednoczenia formacji i podtrzymania jedności i zna-

²¹ Ks. M. Szafarski, *Sluga Boży August Czartoryski błogosławionym?*, „Wiadomości Inspektoriale” 1 (2003), s. 18; *Kalendarium procesu beatyfikacyjnego Czcigodnego Slugi Bożego ks. Augusta Czartoryskiego*, „Wiadomości Inspektoriale” czerwiec 2004, s. 2; tamże, *Inspektorii św. Jacka na beatyfikacji*, s. 21; Cały okolicznościowy numer „Wiadomości Inspektorki św. Jacka” z czerwca 2004 r. liczący 39 stron jest poświęcony bł. ks. Augustowi Czartoryskiemu; ks. A. Świda, *Towarzystwo Salezjańskie*, s. 48; Program uroczystości dziękczynienia za beatyfikację ks. Augusta Czartoryskiego – Przemyśl 2–3 października 2004 r.; Relacja piszącego biorącego udział w uroczystościach w Przemyślu 2 i 3 października 2004 r.

jomości salezjanów pracujących w Polsce, Instytut Teologiczny w Krakowie pozostanie dalej wspólnym instytutem dla obu prowincji²².

Tymczasowy stan organizacji domów formacyjnych przetrwał do września 1945 r., kiedy to ks. inspektor Jan Ślósarczyk na podstawie specjalnych uprawnień otworzył najpierw nowicjat w Instytucie Teologicznym w Krakowie, a następnie zgodnie z Konstytucjami erygował 6 sierpnia 1946 r. własny nowicjat w samodzielnym domu salezjańskim w Kopcu koło Częstochowy²³.

W nowych zmienionych warunkach powojennych ks. inspektor Stanisław Rokita, biorąc pod uwagę dużą liczbę zgłaszających się do Zgromadzenia kandydatów, ciasnotę i brak miejsca w Salezjańskim Instytucie Teologicznym w Krakowie, zgodnie z 319 artykułem Regulaminów 1 września 1949 r. otworzył w Kutnie własny Instytut Filozoficzny, w którym 24 kleryków rozpoczęło pierwszy rok studiów filozoficznych. Mimo tych poważnych zmian klerycy z inspektorii św. Stanisława Kostki dalej studiowali teologię w Salezjańskim Instytucie Teologicznym w Krakowie, w którym studia Rada Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, zebrana 2 lutego 1945 r., uznała za wyższe, dające słuchaczom wystarczające przygotowanie do pisania na uniwersytecie prac naukowych. Alumni Salezjańskiego Instytutu Teologicznego, korzystając z tego ważnego uprawnienia, począwszy od 1945 r., po spełnieniu pewnych warunków, prawie wszyscy pisali prace magisterskie, a niektórzy nawet prace doktorskie z teologii na Uniwersytecie Jagiellońskim, co dla Instytutu oraz salezjanów obu inspektorii w Polsce miało bardzo doniosłe znaczenie. Po zniesieniu na Uniwersytecie Jagiellońskim przez partyjne władze Polski Ludowej 11 sierpnia 1954 r. Wydziału Teologicznego, klerycy z Inspektorii św. Stanisława Kostki nie udawali się już na studia teologiczne do Krakowa, gdyż ks. inspektor Stanisław Rokita zorganizował w Łądzie nad Wartą w 1954 r. własny instytut teologiczny pod nazwą Wyższe Seminarium Duchowne Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie²⁴.

Po utracie możliwości zdobywania stopni naukowych na Uniwersytecie Jagiellońskim program studiów w Salezjańskim Instytucie Teologicznym w Krakowie przygotowano i realizowano, opierając się na *Ratio* ogólnopolskim i sale-

²² Regul. (1950) art. 261, 319, 325; ks. S. Pływaczyk, Sprawa podziału inspektorii, s. 1 i 2 oraz jego ustna relacja.

²³ Arch. ITSK, Akta Łosiówki: Prośba do Ojca Świętego Piusa XII nr 514/41; Pozytywna odpowiedź Kongregacji do Spraw Zakonnych nr 5037/41; Pismo ks. kardynała Sapięhy, *Infrascriptus vigore...* z 5.VIII 1946 zezwalające na erygowanie nowicjatu w Kopcu, Teka Kopiec; Konst. (1950) art. 190, 191, Regul. art. 261; ks. J. Pietrzykowski, *Nowicjat Salezjański w południowej Inspektorii*, „Seminare” 13 (1997) s. 291, 292, 294.

²⁴ Regul. art. 319; ks. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa...*, s. 186, 206; ks. A. Świda, *Tow. Sal.*, cyt., s. 248; Kronika Salezjańskiego Instytutu Teologicznego w Krakowie, 1945–1948, s. 12; ks. J. Pietrzykowski, *Początki i dzieje Wyższego Seminarium Duchownego w Łądzie*, w: „Seminare” 14 (1998) s. 79; tenże, *Zarys dziejów Wyższego Seminarium Duchownego w Łądzie nad Wartą*, Łą 2002, s. 15–18; *Środowisko teologiczne*, w: *Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej 1972–1979*, t. I, Kraków 1985, s. 229–232.

zjańskim oraz regulaminie seminarium. Z formacji Salezjańskiego Instytutu Teologicznego w Krakowie od 1972 do 1980 r. korzystali również klerycy z zakonu kamilianów, którzy w 1977 r. w liczbie 13 nie tylko mieszkali w Seminarium i tutaj studiowali, ale byli całkowicie podporządkowani regulaminowi studiów. Po 1964 r. niektórzy salezjanie po uzyskaniu doktoratu na KUL-u, a następnie dalszych tytułów naukowych, nie tylko prowadzili wykłady na KUL-u i w Seminarium w Krakowie, ale dzięki nim klerycy salezjańscy, którzy już wcześniej pisali prace na seminariach z myślą o przedstawieniu ich kiedyś na jakiejś uczelni jako prac magisterskich, dzięki przychyłności władz KUL-u mogli je przedkładać salezjanom zaangażowanym na KUL-u oraz innym profesorom tej uczelni. W 1975 r. ośmiu alumnów seminarium otrzymało na KUL-u tytuł magistra, a inni pisali prace magisterskie z teologii.

Niezależnie od pisania prac magisterskich na KUL-u, mimo że istniejący w Krakowie Papieski Wydział Teologiczny nie miał jeszcze uprawnień państwowych, to jednak w 1970 r. pięciu kleryków salezjańskich rozpoczęło studia specjalistyczne na tym Wydziale²⁵.

1. Organizacja procesu formacyjnego w Seminarium w Krakowie – udział współbraci w pracy na uczelniach akademickich

Po podziale w 1979 r. Prowincji św. Jacka, chociaż dom Instytutu Teologicznego i Filozoficznego w Krakowie, nazwany Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie, znalazł się na terenie Inspektorii św. Jacka, a dom nowicjatu w Kopcu na terenie Inspektorii św. Jana Bosko i do niej należał, to jednak zgodnie z decyzją przełożonych oba domy formacyjne pozostały dalej wspólne dla obu prowincji. Bliższe szczegóły dotyczące formacji, utrzymania, zarządu zostały zgodnie z Regulaminami Towarzystwa bliżej określone w umowie zawartej 18 października 2000 r. przez inspektora prowincji św. Jacka ks. Tadeusza Rozmusa oraz inspektora prowincji św. Jana Bosko ks. inspektora Franciszka Krasonia. Zawarta umowa m.in. postanawia, że inspektorzy będą wspólnie troszczyć się o dobór personelu w domach formacyjnych i o utrzymanie tych domów proporcjonalnie do liczby alumnów. Wysokość utrzymania jednego kleryka miesięcznie w Seminarium ustalono na 1500 zł, a nowicjusza na 1200 zł. Zmiany w obowiązującej umowie mogą być wprowadzone przez uzgodnienie obu stron.

Prowadzenie wspólnych domów formacyjnych okazało się dla obu inspektorii bardzo właściwe i pożyteczne, gdyż zapewnia ciągłość i jednolitość formacji rozpoczętej we wspólnym nowicjacie, a wszyscy współbracia obu inspektorii,

²⁵ Ks. J. Pietrzykowski, *Wyższe Seminarium...*, s. 369; ks. J. Koral – ks. H. Skorowski, *Salezjanie polscy jako nauczyciele akademicy, uniwersytetów i akademii*, „Seminare” 14 (1998) s. 171–174; ks. A. Śmigielski, *Sprawozdanie rektorskie z 1975*, s. 4.

mimo jurydycznego podziału, dobrze się znają, rozumieją i tworzą wspólnotę salezjańską. W Seminarium bowiem nie robi się różnicy z przynależności do którejkolwiek prowincji, a profesorowie i dyrektorzy w Seminarium (np. ks. Mirosław Kokot, ks. Mieczysław Piłat, pochodzący z Inspektorii św. Jana Bosko) pełnią obowiązki rektorów Seminarium, a wszyscy współbracia obu inspektorii uważają domy formacyjne za swoje wspólne domy rodzinne²⁶.

Ze zorganizowanego wspólnego Instytutu Teologicznego – Seminarium Duchownego, kierowanego przez ks. dyrektora Mieczysława Piłata, 2 czerwca 1987 r. wydzielono wspólnotę formacyjną junioratu pw. św. Dominika Savio, której dyrektorem został mianowany ks. Jan Wilkołek. W 1989 r. erygowano również w Seminarium wspólnotę pod wezwaniem św. Jana Bosko, składającą się z kleryków studiujących filozofię, kierowaną przez ks. dyrektora Franciszka Krasonia. Wspólnota teologiczna w 1989 r. liczyła 53 kleryków, wspólnota filozoficzna 73 kleryków, a junioratu – 23 kleryków przygotowujących się do złożenia matury²⁷.

We wszystkich trzech wspólnotach zakonnych, zgodnie z Konstytucjami Zgromadzenia, Adhortacją papieża Jana Pawła II *Pastores dabo vobis* z 25 marca 1992 r., w formacji zwracano szczególniejszą uwagę na integralną formację osobowości ludzkiej, formację duchową, intelektualną i duszpasterską²⁸.

Mówiąc o formacji osobowości ludzkiej oraz formacji duchowej, należy podkreślić, że w Seminarium odbywa się ona zgodnie z wskazaniami Kościoła zawartymi w ogólnym prawie kościelnym, konstytucjach i regulaminach Zgromadzenia, dyrektoriach inspektorii oraz regulaminie Seminarium, zatwierdzonym w 2003 r. Dokumenty te dokładnie określają różne metody i środki formacji, mające na celu pogłębienie i ożywienie życia religijnego i zakonnego alumnów, co ma prowadzić ostatecznie do większego zjednoczenia z Bogiem. Zgodnie z 88 artykułem Konstytucji Salezjańskich centrum i siłą ożywiającą życie religijne wspólnoty seminaryjnej jest Eucharystia, wokół której koncentruje się życie liturgiczne i wszystkie praktyki pobożności do niej zmierzają i do niej prowadzą.

Do ożywienia i pogłębienia formacji duchowej alumnów przyczyniają się również pielęgnowane i podtrzymywane w Zgromadzeniu i Seminarium żywe i gorliwe nabożeństwo do Matki Najświętszej oraz różne inicjatywy istniejących w Seminarium towarzystw religijnych: Towarzystwa Maryjnego, Eucharystycznego, Powołaniowego, Misyjnego i innych grup nieformalnych troszczących się o oży-

²⁶ Regul. art. 84; PRIK, 10.08.2000; Umowa międzyinspektorialna dotycząca formowania i utrzymania kleryków z 18.10.2000 r.; ks. J. Pietrzykowski, *Nowicjat salezjański...*, s. 297; tenże, *Wyższe Seminarium Duchowe...*, s. 374.

²⁷ Tow. św. F. Salezego, 1987, s. 16; 1989, s. 12–18; Kronika WSDTS, 23 VI 1989.

²⁸ Konst. art. 102, 118, 119; Prosynodalna adhortacja apost. Jana Pawła II z 25 III 1992 r., *Pastores dabo vobis*, nr 43, 45, 48, 49, 51, 59; ks. J. Rylko, Sprawozdanie rektorskie, 1994/95.

wienie i ubogacenie odprawianych nabożeństw liturgicznych, spotkań religijnych i działalności apostołskiej²⁹.

Przełożeni Inspektorii św. Jacka oraz Seminarium, troszcząc się o formację duchową kleryków, zabiegają również o ich dobrą formację intelektualną. Realizując ten cel, by zgodnie z Regulaminami Towarzystwa Salezjańskiego ułatwić wszystkim studiującym klerykom zdobycie dyplomów magisterskich uznawanych przez władze państwowe, mimo że alumni studiujący w Seminarium zdobywali początkowo takie dyplomy na KUL-u, to jednak zaczęli zabiegać o to, by Wyższe Seminarium Duchowne Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie afiliować do Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Po przeprowadzeniu różnych formalności prawnych Kongregacja Nauczania Katolickiego (Congregatio de Institutione Catholica) (De Seminariis atque Studiorum Institutis) pismem z 26 czerwca 1991 r. afiliowała Wydział Teologiczny Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie do Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie na pięć lat. Po otrzymanej afiliacji przedstawiciele Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie oraz przedstawiciele Inspektorii św. Jacka i Seminarium Salezjańskiego w Krakowie zawarli umowę następującej treści:

Umowa

O współpracy między Wydziałem Teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie reprezentowanym przez ks. doc. dr hab. Jerzego Chmiela – Dziekana Wydziału, a Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie reprezentowanym przez ks. lic. Mieczysława Piłata – Rektora Seminarium.

1. Celem niniejszej umowy między Wydziałem a Seminarium jest wzajemna współpraca i pomoc w zakresie dydaktycznym, naukowym oraz wydawniczym zmierzająca do pogłębienia, zrozumienia i lepszego przekazywania współczesnej myśli teologicznej.

2. W realizowaniu niniejszej umowy Wydział i Seminarium będą się kierować kościelnym prawodawstwem powszechnym i pismem Kongregacji pro Institutione Catholica z dnia 04 listopada 1972 r. (Prot. N. 229) 61 oraz własnymi statutami i regulaminami studiów, zatwierdzonymi przez Stolicę Apostolską, Konferencję Episkopatu i kompetentne władze zakonu.

3. Wydział uznaje studia Seminarium za równorzędne ze swoim studium podstawowym, które obejmuje 12 semestrów.

4. Wykładowcy Seminarium mogą uzyskiwać na warunkach przewidzianych w Akademii nominacje na docenta oraz tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego

²⁹ Kan. 662, 663, 664, 897; Konst. art. 88, 102, 103, 104; Regl. art. 69, 70, 72; ks. T. Rozmus, *Relacja...*, s. 17–19; ks. M. Piłat, *Sprawozdanie rektorskie 1987/88*, s. 7–8; ks. J. Pietrzykowski, *Wyższe Seminarium...*, s. 371; ks. S. Semik, *Sprawozdanie rektorskie 1999/2000*, s. 2 i 3.

i zwyczajnego Akademii. Nominacja ta nie pociąga za sobą konieczności zatrudnienia w Akademii. Obowiązki i prawa nominowanego określa Senat Akademii.

5. Absolwenci Seminarium mogą otrzymywać stopień magistra teologii, jeżeli spełnią następujące warunki:

a) wysłuchają wykładów Filozofii i Teologii przez 12 semestrów i złożą przepisane regulaminem egzaminy;

b) przedstawią napisaną przez siebie pracę magisterską, ocenioną pozytywnie przez promotora i recenzenta ze strony Wydziału;

c) złożą egzamin *ex universa theologia* i z zakresu przedmiotu, z którego jest pisana praca magisterska. Egzamin odbywać się będzie w seminarium przed komisją w następującym składzie: Przedstawiciel Wydziału jako przewodniczący, rektor Seminarium lub jego delegat oraz promotor;

6. Absolwenci Seminarium po spełnieniu powyższych warunków otrzymują stopień magistra teologii, nadany im przez Radę Wydziału.

7. Seminarium dostarczy, co roku, do końca października swoje *Ratio studiorum* oraz imienny wykaz profesorów i wykładowców z wyszczególnieniem ich kwalifikacji naukowych.

8. Przedstawiciel Seminarium może brać udział w posiedzeniach Rady Wydziału. Jeżeli posiada pełne kwalifikacje profesorskie, uczestniczy w nich na prawach profesora zaproszonego. Delegat nie głosuje w sprawach zatrudnienia i obsady stanowisk w Akademii.

9. Umowa niniejsza wchodzi w życie po podpisaniu jej przez Wielkiego Kanclerza Akademii oraz inspektora Prowincji św. Jacka w Krakowie i zatwierdzeniu jej przez Stolicę Apostolską.

10. Umowa powyższa może być rozwiązana na życzenie jednej ze stron z początkiem lub końcem roku akademickiego.

Umowa zawarta 1 marca 1990 r., podpisana przez kardynała Franciszka Macharskiego Wielkiego Kanclerza Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, ks. Piotra Biegusa, inspektora Prowincji św. Jacka, oraz przez ks. doc. dr hab. Jerzego Chmiela, ks. lic. Mieczysława Piłata i ks. prof. Wacława Świerzawskiego rektora PAT w Krakowie po zatwierdzeniu jej przez Kongregację Nauczania Katolickiego weszła w życie i po upływie pięciu lat w 1996 r. została przedłużona na następne pięciolecie.

Obowiązująca obecnie przedłużona umowa podpisana przez kardynała Franciszka Macharskiego oraz ks. inspektora Tadeusza Rozmusa i innych przedstawicieli Wydziału Teologicznego PAT oraz rektora Seminarium Salezjańskiego, zatwierdzona 5 marca 2002 r. przez Kongregację Nauczania Katolickiego, została zawarta na 10 lat, tj. do 5 marca 2012 r.³⁰

³⁰ Congregatio de Institutione Catholica / De Seminariis atque Studiorum Institutis nr 1390/90/4, Romae die XXVI mensis iunii a. d. MCMXCI. w: Kronika WSDTS 27.09.1991; Umowa

Zawarta umowa oraz zaangażowanie się profesorów Salezjańskiego Seminarium Duchownego w Krakowie, na KUL-u oraz w PAT ma wielkie znaczenie w formacji intelektualnej alumnów i wykładowców Salezjańskiego Seminarium, gdyż na obu uczelniach salezjanie nie tylko zdobywają stopnie magisterskie oraz tytuły, ale jako etatowi pracownicy tych uczelni razem z innymi profesorami i pracownikami naukowymi przyczyniają się przez pracę naukowo-dydaktyczną i administracyjną do dobrego prosperowania tych uczelni.

- Ksiądz prof. dr hab. BOLESŁAW BARTKOWSKI po otrzymaniu na KUL-u tytułu profesora i stanowiska profesora nadzwyczajnego pełnił w latach 1983–1987 funkcję prodziekana Wydziału Teologicznego KUL-u, a od 1989 r. aż do śmierci, która nastąpiła w 1998 r., funkcję prorektora KUL-u.

- Ksiądz prof. dr hab. MIECZYŚLAW MAJEWSKI, kierownik Katechetyki na KUL-u, otrzymał tytuł profesora zwyczajnego w 1986 r. Był członkiem Komisji Katechetycznej Episkopatu Polski, ekspertem delegacji polskiej w 1977 r. na Synodzie Biskupów w Rzymie, pełnił w 1980 r. funkcję prodziekana. Należał do Komisji Spraw Nauki i Kontaktów z Zagranicą KUL-u. Był cenionym wykładowcą oraz animatorem badań naukowych, które przerwała nagła śmierć 24 czerwca 2000 r. Profesor wydał drukiem 24 pozycje książkowe, był autorem wielu artykułów, promotorem 60 prac doktorskich i przeszło 200 magisterskich.

- Ksiądz prof. dr hab. RYSZARD RUBINKIEWICZ, od 1977 r. pracownik KUL-u, jest doktorem teologii i doktorem nauk biblijnych, profesorem belwederskim, kierownikiem Instytutu Nauk Biblijnych oraz Katedry Literatury Międzytestamentalnej i Nauk Pomocniczych Bibliistyki KUL, prezesem Biblistów Polskich oraz od 2001 r. członkiem Papieskiej Komisji Biblijnej i członkiem Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych przy Prezesie Rady Ministrów.

- Ksiądz prof. dr hab. STANISŁAW KULPACZYŃSKI, profesor belwederski, pracuje na KUL-u od 1977 r. W 1996 r. został profesorem nadzwyczajnym. Jest kierownikiem Katedry Katechetyki Psychologiczno-Pedagogicznej w Instytucie Teologii Pastoralnej Wydziału Teologicznego oraz kierownikiem działu „Katechetyka” w Redakcji Encyklopedii Katolickiej KUL-u oraz konsultorem Komisji do Spraw Wychowania Chrześcijańskiego Episkopatu Polski.

- Ksiądz prof. dr hab. ANDRZEJ MARYNIARCZYK, profesor belwederski. W 1996 r. został kierownikiem Katedry Metafizyki, a od 1997 r. kierownikiem Zakładu Metafizyki KUL-u, dyrektorem Oddziału Polskiego Międzynarodowego Stowarzyszenia św. Tomasza z Akwinu oraz naczelnym redaktorem *Encyklopedii filozoficznej*.

- Ksiądz prof. dr hab. JÓZEF WILK, był od 1972 r. pracownikiem etatowym KUL-u. W 1987 r. uzyskał stopień profesora nadzwyczajnego. Od 1996 r. był

o współpracę między Wydziałem Teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie a Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie z 1 marca 1990 r., oraz z 26 maja 1996 r. i z 22.06.2001 r.; ks. S. Semik, Sprawozdanie rektorskie 1996/97, s. 2; Kronika WSDTS 27.09.1991.

organizatorem i kierownikiem Katedry Pedagogiki Rodziny oraz organizatorem sympozjów i odczytów. Zmarł w 2003 r.

- Ksiądz dr hab. JERZY GOCKO po uzyskaniu w 2004 r. stopnia doktora habilitowanego prowadzi wykłady w Katedrze Teologii Moralnej Szczegółowej Wydziału Teologicznego KUL.

Oprócz współpracowników pracujących w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim wykładowcy Salezjańskiego Seminarium w Krakowie są zaangażowani jako pracownicy naukowcy w Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie na następujących stanowiskach:

- Ksiądz prof. dr hab. WOJCIECH ŻYCIŃSKI, po uzyskaniu w 1993 r. tytułu dra habilitowanego na KUL-u, a następnie tytułu profesora nadzwyczajnego w PAT, prowadzi wykłady w PAT; od 1997 r. pełnił funkcję dziekana Wydziału Teologicznego, a od 2000 r. funkcję prorektora Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie.

- Ksiądz prof. dr hab. TADEUSZ BIESAGA po zatwierdzeniu w 1999 r. pracy habilitacyjnej został powołany przez Radę Wydziału PAT na kierownika Katedry Bioetyki i dyrektora Międzynarodowego Instytutu Bioetyki PAT, a w 2003 r. został mianowany profesorem nadzwyczajnym.

- Ksiądz dr hab. JANUSZ MAĆZKA prowadzi wykłady na Wydziale Filozofii oraz pełni funkcję prodziekana Wydziału Filozoficznego PAT.

- Ksiądz dr SYLWESTER JĘDRZEJEWSKI i ks. dr JACEK JURCZYŃSKI prowadzą wykłady na Wydziale Teologicznym PAT.

Oprócz wspomnianych pracowników naukowych KUL-u i PAT-u, ks. prof. dr hab. TADEUSZ PRZYBYLSKI od 1965 r. prowadził wykłady na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, a od 1978 r. wykłady z historii i teorii muzyki w Akademii Muzycznej w Krakowie.

Działalności naukowej ks. prof. Tadeusza Przybylskiego oraz innych pracowników naukowych bliżej nie omawiam z powodu ograniczenia objętości tego artykułu³¹.

Wspominając o pomyślnie rozwijającej się w Salezjańskim Seminarium Duchownym w Krakowie formacji intelektualnej, trzeba powiedzieć, że od 1992 r. korzystali i korzystają z niej nie tylko polscy klerycy salezjańscy. W 1996 r. w Seminarium, liczącym 130 współpracowników, przebywało 28 salezjańskich kleryków pochodzących: z Białorusi, Gruzji, Litwy, Rosji, Słowacji i Ukrainy. Mówiąc o formacji intelektualnej, należy podkreślić, że w dużym stopniu ułatwia ją biblio-

³¹ H. Wrońska CMW, *Życie i działalność dydaktyczno-naukowa ks. prof. Mieczysława Majewskiego SDB*, „Roczniki Teologiczne Katolicki Uniwersytet Lubelski”, Lublin 1998, t. XLV, z. 6, s. 7–41; J. Koral – H. Skorowski, art. cyt., s. 171, 174, 182, 184; ks. J. Gocko SDB, *Salezianie w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*, w: *75 lat salezjanów w Lublinie*, Lublin 2002, s. 69–84; ks. S. Semik, *Sprawozdanie rektorskie 1999*, s. 7; Membri della Pontificia Commissione Biblica (2001–2006) „Wiadomości Inspektoriatne”, październik 2001, s. 17; ks. T. Rozmus, *Relacja...*, s. 15 i 16.

teka, której kierownikiem w 1999 r. został mianowany ks. dr Józef Marszałek. Dzięki staraniom kierownika oraz otrzymanym znacznym funduszom biblioteka w ostatnich latach w swoim rozwoju uczyniła wielki krok naprzód.

W 2004 r. nowo rozbudowana biblioteka, zajmująca 7 pomieszczeń o łącznej powierzchni 660 m², liczy około 110 tys. woluminów, wśród których znajdują się również starodruki. Po sprawieniu ostatnio 400 nowych regałów długość półek wynosi 3661 m. Rozwijająca się Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie, należąca do Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides”, jest obecnie w bardzo szybkim tempie katalogowana, systematycznie uzupełniana i komputeryzowana, z tą myślą, by w najbliższej przyszłości mogli z jej zbiorów – zwłaszcza działu Pedagogiczno-Psychologiczno-Młodzieżowego – korzystać nie tylko salezjanie, ale również osoby spoza Seminarium, a zwłaszcza studenci z różnych uczelni w Krakowie³².

2. Formacja pastoralna alumnów

Niezależnie od formacji intelektualnej, teoretycznej, dokonującej się głównie w czasie wykładów, w Salezjańskim Seminarium w Krakowie zwracano szczególniejszą uwagę na formację duszpastersko-parafialną. Jak wielkie znaczenie przywiązywano w inspektorii do przygotowania duszpastersko-parafialnego, najlepiej świadczy fakt, że gdy ks. inspektor Jan Ślósarczyk, po zlikwidowaniu prawie wszystkich zakładów naszego Zgromadzenia spostrzegł się, iż salezjanie są zmuszeni pracować głównie w powierzonych im przez biskupów parafiach, w 1953 r. wysłał kleryków Adama Śmigielskiego i Jana Krawca na studia teologiczne do Seminarium Lubelskiego, a jego następcą ks. inspektor Józef Nęcek – kleryków: Bolesława Bartkowskiego, Augustyna Dziędziela i Mieczysława Kaczmarzyka, by tam oprócz formacji salezjańskiej nie tylko zapoznali się z formacją duszpasterską kleru diecezjalnego, ale by jako przyszli wykładowcy i przełożeni przekazali ją w seminarium alumnom przygotowującym się do pracy duszpasterskiej w parafiach. Formacja duszpasterska przydała się przede wszystkim ks. Adamowi Śmigielskiemu, mianowanemu w 1992 r. biskupem sosnowieckim, który ze swoimi współpracownikami organizował od podstaw powierzoną mu diecezję sosnowiecką³³.

Mimo że Inspektoriat św. Jacka po dokonanych w 1979 r. podziale miała na swoim terenie wspólne Seminarium Duchowne oraz jedyną w Polsce szkołę za-

³² Ks. J. Ryłko, *Salezjańskie Wyższe Seminarium Duchowne w Krakowie*, „Seminare” 14 (1998) s. 74; tenże, Sprawozdanie rektorskie 1995; ks. J. Marszałek, Dane statystyczne Biblioteki WSDTS w Krakowie z 30.04.2004 r.; ks. J. Ryłko, *Czcigodni czytelnicy*, „Łoś Press” Pismo dla Przyjaciół Seminarium, nr 2 (1996) s. 2.

³³ Ks. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa...*, s. 361, 371, 372; ks. R. Bieleń, *Salezjański kanonista*, „Wiadomości Inspektoriatne” czerwiec 2004, s. 19 i 23; Kronika WSDTS, cyt., 25.03.1992; Własne uwagi i spostrzeżenia.

wodową w Oświęcimiu, zatrudniającą wielu współbraci, utraciła swój dawny wybitnie duszpastersko-parafialny charakter, gdyż posiadała tylko 9 parafii i 5 samodzielnych wikariatów obsługujących około 88500 wiernych, to jednak z tego powodu, że nowo erygowana Inspektoria św. Jana Bosko posiadała 37 parafii, 13 wikariatów samodzielnych obsługujących około 260 tys. wiernych, we wspólnym Seminarium Duchownym w Krakowie nadal zwracano w formacji wielką uwagę na formację duszpastersko-parafialną oraz duszpastersko-wychowawczą realizowaną w organizowanych i przyjmowanych szkołach w obu inspektoriami³⁴.

W tej nowej sytuacji, aby dobrze przygotować alumnów do duszpasterstwa w parafiach oraz w prowadzonych szkołach, w seminarium przełożeni zwracali szczególniejszą uwagę, by klerycy jak najdokładniej spełniali nie tylko swoje obowiązki naukowe, ale także powierzone im zajęcia i prace fizyczne, mające na celu utrzymanie wzorowego porządku i czystości w pomieszczeniach Seminarium i jego otoczeniu, oraz na zachowanie w codziennym życiu delikatności, uprzejmości i zasad dobrego wychowania, by alumni jako przyszli duszpasterze i wychowawcy młodzieży, nie tylko słowami, ale przykładem własnego życia wychowywali i pociągali za sobą powierzoną im młodzież.

Klerycy studiujący teologię, po pozytywnym ukończeniu dwuletniej praktyki pedagogicznej, zwanej asystencją, w różnych placówkach salezjańskich, by dobrze i praktycznie przygotowywać się do katechizacji i pracy wśród młodzieży i dzieci, niezależnie od wykładów, udziału w katechezach pokazowych, pod przewodnictwem doświadczonych katechetów nie tylko prowadzili na terenie parafii św. Stanisława Kostki w Krakowie katechezy w szkole dla dzieci niewidomych przy ul. Tynieckiej 7 oraz dla dzieci niepełnosprawnych w szkole przy ul. Praskiej, ale w niedziele przyprowadzali je na mszę świętą i przygotowywali je do czynnego udziału we mszy św. przez czytanie lekcji i wykonywanie śpiewów liturgicznych.

Oprócz katechezy, w Oratorium mieszczącym się przy kościele rektoralnym obok Seminarium, w ciągu całego roku akademickiego, wyznaczeni przez przełożonych klerycy, zajmowali się pracą wśród ministrantów, scholi i innych grup młodzieżowych. Grupy te nie tylko urozmaicały i ubogacały odprawiające się dla wiernych nabożeństwa liturgiczne, ale organizowały Jasełka, inscenizacje oraz różne wycieczki, zabawy i rozgrywki sportowe.

W okresie Wielkiego Postu niektórzy księża salezjanie głoszący w parafiach rekolekcje dla dzieci i młodzieży angażują małe kleryckie zespoły muzyczne, by uczyć młodzież i dzieci pieśni religijnych, przygotowywać je do czynnego udziału w nabożeństwach liturgicznych oraz umożliwić im w kościele i w szkole przeżyć religijnie i radośnie czas rekolekcji.

³⁴ Tow. św. F. Walezego..., 1980, s. 5–16; ks. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa...*, s. 300, 351; ks. J. Ryłko, *Salezjańskie Wyższe Seminarium*, s. 74.

Diakoni po złożeniu egzaminów i uzyskaniu magisterium w drugim semestrze IV roku teologii – niezależnie od ukończonej dwuletniej praktyki pedagogicznej – udają się na praktykę duszpasterską do salezjańskich parafii, a pozostali klerycy w ciągu roku organizują w wyznaczonych salezjańskich parafiach nabożeństwa powołaniowe, misyjne i inne, a od 1996 r. pod kierunkiem przełożonych redagują czasopismo wydawane przez Seminarium pt. „Łoś PRESS”, mające na celu animowanie i informowanie dobrodziejów i sympatyków Seminarium o jego życiu i działalności³⁵.

Podczas wakacji letnich oraz ferii zimowych wszyscy klerycy, zgodnie z opracowanym programem Wakacyjnych Praktyk Duszpasterskich, biorą czynny udział pod przewodnictwem kapłanów w organizowaniu kolonii i półkolonii dla dzieci, kursów dla ministrantów, lektorów i animatorów oraz Dzieci Bożych, Wędrownego Oratorium, rajdów rowerowych dla dzieci i młodzieży oraz uczestniczą w pielgrzymkach udających się na Jasną Górę z Wrocławia, Warszawy, Krakowa, Kielc i innych miejsc. By zilustrować te dzieła, można podać dane odnoszące się do zaangażowania alumnów filozofii w „akcje” wychowawcze podczas wakacji letnich ubiegłego roku (2004). Grupa 17 kleryków uczestniczyła od 27 czerwca do 30 sierpnia w 24 młodzieżowych imprezach wakacyjnych. Były to: kurs lektorski, wyprawa rowerowa, obóz językowy, obozy sportowe, obóz szkolny, obóz dziecięcy, wakacje LS, wakacje z Bogiem, wyjazd do Niemiec, obóz LO, pielgrzymka legnicka, obóz gimnazjum, półkolonie, obóz wędrowny.

Ponieważ praca wychowawcza prowadzona w szkołach i parafiach wśród dzieci i młodzieży w duchu salezjańskim wymaga solidnego i dobrego przygotowania teoretycznego i praktycznego, w Seminarium, oprócz ćwiczeń i wskazań homiletycznych i katechetycznych, wykłady prowadzą również aktorzy z teatru, którzy zwracają uwagę nie tylko na fonetykę, ale dają alumnom praktyczne uwagi, jak organizować i przygotować różne artystyczne i rekreacyjne występy z młodzieżą. Niezależnie od teoretycznych uwag i wskazań, alumni mają okazję zetknąć się w praktyce z sztuką poprzez uczestnictwo w koncertach organizowanych w Krakowskiej Filharmonii i różnych kościołach Krakowa oraz udział w wybranych sztukach w teatrze. Podczas wakacji organizuje się dla uzdolnionych kleryków kurs muzyczny gry na organach, fortepianie i innych instrumentach muzycznych.

Ponieważ w salezjańskim systemie wychowawczym ważną rolę w wychowaniu młodzieży odgrywa sport, dlatego klerycy studiujący w Seminarium nie tylko należą do tzw. Ligi Kleryckiej, zorganizowanej pod patronatem kardynała Franciszka Macharskiego i w ciągu roku rozgrywają różne mecze międzyseminaryjne,

³⁵ Regul. art. 64; „Łoś Press” nr 1/1996, s. 1; ks. L. Leś, Zaangażowanie kleryków w duszpasterstwie w: Arch. WSDTS w Krakowie Teka Działalność Alumnów; Własna obserwacja autora; Teka Działalność kleryków, Podziękowanie dyrektora szkoły pani mgr inż. R. Golba i grona pedagogicznego Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Kielcach klerykom Sal. Seminarium Duchownego w Krakowie za dobre przeprowadzenie i przygotowanie rekolekcji wielkopostnych w 1997 r.

ale w czasie wakacji i ferii zimowych organizuje się dla grup kleryków piesze obozy wędrowne, rajdy rowerowe, spływ kajakarski na Sanie, a w zimie, głównie w Witowie i Szczyrku, kursy narciarskie i inne rozrywki.

Wspomniane akcje, organizowane i celowo przez kleryków prowadzone pod kierownictwem przełożonego, nie mają na celu tylko chwilowego relaksu i odpoczynku, ale praktyczne, dobre przygotowanie kleryków do czekającej ich samodzielnej odpowiedzialnej pracy duszpastersko-wychowawczej, głównie wśród dzieci i młodzieży.

W jakim stopniu i wymiarze klerycy korzystają z salezjańskiej integralnej formacji duchowej, intelektualnej i praktyczno-duszpastersko-wychowawczej, zależy przede wszystkim od ich wewnętrznego wyrobienia, osobistego zjednoczenia z Bogiem oraz zdolności poszczególnych kleryków i gorliwości duszpastersko-apostolskiej³⁶.

III. DZIAŁALNOŚĆ DUSZPASTERSKO-WYCHOWAWCZA W INSPEKTORII ŚW. JACKA

W podzielonej i bardzo zmniejszonej w 1979 r. Inspektorii św. Jacka w Polsce, zgodnie z 42 artykułem Konstytucji praca duszpasterska w powierzonych przez biskupów parafiach jest nadal zwyczajnym terenem pracy salezjańskiej, mającej na celu dobro duchowe wiernych, a głównie młodzieży.

1. Praca w parafiach

W 2004 r. salezjanie w Inspektorii św. Jacka prowadzili działalność duszpasterską w 16 kanonicznie erygowanych parafiach, w jednym samodzielnym wikariacie duszpasterskim – w Staniątkach – oraz w kościele rektoralnym przy ul. Tynieckiej 39 w Krakowie, sanktuarium Maryjnym w Szczyrku i kaplicy salezjańskiej w Wiśle. Obsługiwali więc w 2004 r. przeszło 72 335 wiernych³⁷.

W powierzonych Zgromadzeniu przez biskupów parafiach salezjanie pracują zgodnie z przepisami kościelnego prawa ogólnego i partykularnego pod nadzorem biskupów diecezjalnych, którzy przedstawionych przez ks. inspektora kandydatów na proboszczów, wikariuszów i katechetów mianują oraz powierzone salezjanom parafie w sprawach duszpasterskich, jak wszystkie inne parafie swojej diecezji wizytują i nimi kierują.

³⁶ Ks. J. Pietrzykowski, *Wyższe Seminarium Duchowne...*, s. 371–373; ks. J. Ryłko, *Sal. Wyższe Seminarium*, s. 74; *Sport w Seminarium*, „Łoś Press” nr 1 (1996) s. 5; tamże, nr 3 (1997) s. 6; ks. M. Ledwożyw, *Sprawozdanie z zaangażowania alumnów w czasie wakacji letnich w 1997 r.*, Arch. WSDTS, Skor., *Działalność Alumnów*.

³⁷ Ks. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa...*, s. 300; Konst. art. 42; *Capitolo Generale Speciale della Società Salesiana*, Roma 1971 nr 400, 402; ks. T. Rozmus, *Relacja...*, s. 30.

Niezależnie od jurysdykcji biskupów salezjanie pracujący w parafii podlegają jako zakonnicy również władzy swoich przełożonych, którzy mają obowiązek troszczyć się o to, by życie salezjanów pracujących w parafiach było przepojone duchem apostołskim, a cała działalność apostołska była przepojona i przesycona zakonnym duchem salezjańskim³⁸.

Mówiąc o działalności duszpastersko-parafialnej salezjanów w inspektorii św. Jacka nie mam zamiaru mówić o życiu i działalności duszpasterskiej poszczególnych parafii, ale pragnę zwrócić uwagę na niektóre ważniejsze cechy działalności salezjańskiej, które zgodnie z charyzmatem salezjańskim są realizowane w ramach ogólnego i partykularnego prawa diecezjalnego.

Chociaż regulaminy Zgromadzenia Salezjańskiego zapewniają zasadniczo mianowanym na 9 lat proboszczom i innym ich współpracownikom odpowiednią stałość, jakiej domaga się dobro wiernych, to jednak w razie potrzeby mogą być w każdej chwili odwołani z urzędu zarówno przez biskupa diecezjalnego, jak też i przełożonego zakonnego. Praca duszpasterska w powierzonych Zgromadzeniu parafiach ma być prowadzona nie indywidualnie, ale wspólnotowo. Zgodnie z tym wymogiem, w inspektorii św. Jacka nie ma parafii prowadzonej przez pojedynczego kapłana, ale przez większą lub mniejszą wspólnotę zakonną, w której członkowie animowani przez dyrektora wspólnoty, pod przewodnictwem proboszcza odpowiedzialnego za duszpasterstwo parafii, mają wszyscy zgodnie pracować dla dobra duchownego wszystkich wiernych, ze szczególniejszym uwzględnieniem i uprzywilejowaniem pracy duszpasterskiej wśród dzieci i młodzieży. Realizując ten program, zgodnie z charyzmatem salezjańskim, poza ogólną pracą duszpasterską i dobrze zorganizowaną katechizacją, w każdej parafii powinno się zwracać szczególniejszą uwagę na działalność Oratorium, które według ks. Bosko i Ustaw Towarzystwa Salezjańskiego powinno być: Domem dla młodzieży, który przyciąga, parafią, która ewangelizuje; szkołą, która przygotowuje do życia i podwórkiem, gdzie spotykają się przyjaciele i żyje się radośnie.

Niezależnie od działającego w parafii Oratorium, salezjanie w prowadzonych parafiach, które powinny mieć charakter „ludowy”, mają się troszczyć o zorganizowanie różnych grup: ministrantów, lektorów, scholi, grup oazowych, Róż Żywego Różańca dla dzieci, młodzieży i starszych i innych grup apostołskich, wśród nich grupy Współpracowników Salezjańskich; z ich pomocą mają się starać o ożywienie życia religijnego wspólnoty parafialnej, której ośrodkiem i centrum życia religijnego powinna być Eucharystia, którą parafia powinna żyć, wzrastać i wokół Niej się koncentrować³⁹.

Salezjanie, naśladując ks. Bosko, który nie tylko w sposób szczególniejszy czcił Matkę Najświętszą i obrał Ją za Patronkę swojego Zgromadzenia, ale przez Maryję prowadził wiernych do Chrystusa, w pracy duszpasterskiej troszczył się o

³⁸ Kan. 675, 678, 681, 683; Regul. art. 27.

³⁹ Kan. 682, Konst. art. 40, Regul. art. 11, 26, 27, 28.

pogłębianie i ożywianie kultu maryjnego, organizując z okazji Jej świąt uroczyste nabożeństwa maryjne, nowenny oraz z okazji 24 dnia miesiąca w sanktuariach Maryjnych w Oświęcimiu, Szczyrku i Przylękowie czuwania modlitewne, w których uczestniczą nie tylko parafianie, ale również wierni z sąsiednich miejscowości, którzy przez Maryję idą do Chrystusa.

W salezjańskim systemie wychowawczym oraz pracy duszpasterskiej wielką uwagę zwraca się na wykorzystanie środków nadprzyrodzonych, a przede wszystkim sakramentu pojednania, tj. spowiedzi świętej, z której korzystania salezianie nie tylko dzieci, młodzież i starszych zachęcają, ale starają się, by placówki duszpasterskie obsługiwane wspólnotowo przez większą liczbę salezjanów, tak jak Sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Oświęcimiu, które przez długie lata było „konfesjonalem” dla miasta Oświęcimia i okolicy, a nawet dla wiernych ze Śląska, były również „konfesjonalami” dla parafian i innych przybywających do nich wiernych⁴⁰.

Mówiąc o działalności salezjańskiej, należy podkreślić, że chociaż w pracy duszpastersko-katechetycznej wielu salezjanów starało się wykorzystać środki społecznego przekazu, m.in. filmy religijne wyświetlane w kościołach i salkach katechetycznych, to jednak najbardziej zaangażował się w tę inicjatywę ks. Bronisław Szymański. Ksiądz Bronisław, mimo przesłuchań na MO w Krakowie oraz różnych trudności i zagrożeń, wyświetlał najpierw w kościołach salezjańskich, a później i w innych świątyniach parafialnych film religijny pt. *Syn Człowieczy*. Kardynał Karol Wojtyła, popierając tę akcję, na prośbę ks. Szymańskiego, mimo ścisłej kontroli celnej, przywiózł osobiście z Rzymu nową taśmę tego filmu i ofiarował ją ks. Szymańskiemu, który ten film oraz inne filmy religijne przemycone z Zachodu wyświetlał w parafialnych kościołach, klasztorach i seminariach.

Jak wielkim powodzeniem cieszyły się w okresie stalinizmu filmy religijne, najlepiej świadczy fakt, iż tak wielkie świątynie jak katedra częstochowska, kościół św. Michała we Wrocławiu oraz kościoły ewangelickie: w Bielsku, Cieszynie, Skoczowie i w Wiśle, w których na zaproszenie pastorów ks. Szymański wyświetlał film *Życie Pana Jezusa*, były zawsze wypełnione widzami.

Ksiądz Bronisław Szymański, zajmujący się przez kilka lat wyłącznie projekcją filmów religijnych, przeprowadził w latach 1965–1988 w kościołach kilku diecezji w Polsce 2520 projekcji filmowych, w których według danych statystycznych uczestniczyło 1 780 000 wiernych.

Ksiądz inspektor Józef Król, ks. inspektor Augustyn Dziędziel i jego następcy: ks. inspektor Mieczysław Kaczmarzyk i ks. inspektor Józef Kurowski, aby przynajmniej częściowo zaspokoić wielki głód i pragnienie wiernych oglądania filmów religijnych, polecieli, by niezależnie od ks. Bronisława Szymańskiego także inni księża, m.in. ks. Michał Szafarski, ks. Jan Waszut, ks. Tadeusz Wołek, ks. Bernard Waidemann, zajęli się tą formą działalności apostołskiej. Chociaż

⁴⁰ Konst. art. 8, 9, 20, 92; Capitolo Generale XX cyt., nr 425.

wspomniani kapłani nie prowadzili tak dokładnej statystyki wyświetlanych projekcji filmowych jak ks. Szymański, to jednak nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wszyscy razem przeprowadzili o wiele więcej projekcji filmowych niż sam ks. Szymański, którego działalność – jak wynika z nadsyłanych podziękowań proboszczów – przyczyniła się w wielu wspólnotach parafialnych do liczniejszego udziału wiernych w nabożeństwach liturgicznych⁴¹.

Salezjanie pracujący na ziemiach polskich, uwzględniając warunki i potrzeby lokalnego Kościoła diecezjalnego, mimo że od samego początku, tj. od 1904 r. w Daszawie oraz od 1907 r. w Przemyślu, podjęli się również pracy duszpastersko-parafialnej, to jednak zgodnie z Ustawami Zgromadzenia zwracali szczególniejszą uwagę na rozwój szkolnictwa salezjańskiego, brutalnie zwalczanego przez wrogów Kościoła.

Organizowana od 1898 r. w Oświęcimiu pierwsza Salezjańska Szkoła Zawodowa – reduta wiary i patriotyzmu, zbudowana na trwałym fundamencie wiary, ożywiana duchem religijnym i umacniana gorącym patriotyzmem, mimo różnych trudności i prześladowań, nie tylko nie runęła, nie poddała się i przetrwała straszne huraganowe ataki pruskiej germanizacji, hitlerowskiego terroru i ludobójstwa oraz szalejącego ateistycznego stalinowskiego i komunistycznego bezprawia, ale po upadku w socjalistycznej Polsce Ludowej komunizmu doczekała się upragnionego zwycięstwa i triumfalnego zmartwychwstania niszczonego szkolnictwa salezjańskiego⁴².

2. Szkolnictwo w inspektorii

W nowej rzeczywistości, po różnych przemianach politycznych i społecznych w Inspektorii św. Jacka, niezależnie od dalej prowadzonej pracy parafialnej, bardzo dynamicznie rozwija się szkolnictwo, a salezjanie, zgodnie ze swoim posłannictwem, w otwieranych i prowadzonych szkołach podstawowych i średnich zajmują się wykształceniem i wychowaniem w duchu katolickim dzieci i młodzieży, według salezjańskiego systemu prewencyjnego oraz opracowanego Inspektorialnego Salezjańskiego Programu Wychowawczo-Duszpasterskiego (ISPWD).

W 2004 r. salezjanie w Inspektorii św. Jacka w Polsce prowadzą 23 szkoły różnego typu:

⁴¹ Kan. 761, 822; Dekret o środkach społecznego przekazu myśli z 4 XII 1963 r., nr 3, 13; ks. B. Szymański, Akcja apostołska przeprowadzona przy pomocy filmów religijnych przez salezjanów Prowincji św. Jacka; Przeprowadzony wywiad z ks. B. Szymańskim 26.11.2002 r. i z ks. Michałem Szafarskim 30.11.2002 r.; ks. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa...*, s. 318 i 319.

⁴² Ks. J. Pietrzykowski, *Dlaczego salezjanie polscy prowadzą duszpasterstwo parafialne?* „Seminare” 17 (2001) s. 491; *25-lecie działalności sal.*, s. 11; ks. F. Trawiński, *Pokłosie z naszych domów*, „Wiadomości Salezjańskie”, 2 (1898) s. 319; ks. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa...*, s. 107, 113, 168.

- W Czarnym Dunajcu – Salezjańskie Liceum Ogólnokształcące Niepubliczne i Publiczne Liceum Ogólnokształcące, w których kształcą się 107 uczniów i uczennic, pracuje 16 nauczycieli i 3 osoby obsługi.
- W Krakowie – Nowej Hucie istnieje Publiczna Szkoła Podstawowa – wygaszana, Salezjańskie Gimnazjum Publiczne oraz Publiczne Salezjańskie Liceum Ogólnokształcące. Z zorganizowanych szkół korzysta 736 uczniów i uczennic, których kształcą i wychowuje 63 nauczycieli i wspomaga 14 osób pracujących w administracji.
- W Oświęcimiu, w najstarszej placówce salezjańskiej w Polsce, jest zorganizowane Gimnazjum Niepubliczne, Publiczne Salezjańskie Liceum Ogólnokształcące, Zespół Szkół Zawodowych, w których skład wchodzi: Zasadnicza Szkoła Zawodowa przygotowująca fachowców z różnych dziedzin, Technikum Mechaniczne i Stolarskie. Wspomniane szkoły kształcą 588 uczniów i uczennic oraz zatrudniają 64 nauczycieli i 19 osób obsługi.
- W Przemyśle jest prowadzone Salezjańskie Niepubliczne Gimnazjum, w którym kształcą się 108 uczniów i uczennic, zatrudniony jest 18 nauczycieli i 2 osoby obsługi.
- W Świętochłowicach salezianie prowadzą:
 - Salezjański Zespół Szkół Publicznych „Don Bosko”, w którego skład wchodzi: Salezjańskie Gimnazjum Publiczne, Salezjańskie Publiczne Technikum Elektroniczne i Technikum Elektroniczne Niepubliczne, Salezjańskie Publiczne Liceum Ogólnokształcące – trzyletnie, Salezjańskie Publiczne Studium Policealne. Zespół Szkół w Świętochłowicach kształcą w sumie 507 uczniów i uczennic oraz angażuje 32 nauczycieli i 8 osób obsługi administracyjnej.
- W Zabrze salezianie prowadzą Salezjański Zespół Szkół Publicznych, w którego skład wchodzi:
 - Salezjańskie Gimnazjum Publiczne, Publiczne Liceum Ogólnokształcące, Publiczne Liceum Profilowane, w którym razem z uczniami innych szkół kształcą się 549 uczniów i uczennic oraz uczy 43 nauczycieli i 9 osób obsługi.Wspomniane szkoły salezjańskie kształcą 2595 uczniów i uczennic oraz zatrudniają na pełnym lub połowie etatu 32 salezjanów oraz 235 nauczycieli i wychowawców świeckich, mających wymagane przez państwo kwalifikacje naukowe do kształcenia i wychowania dzieci i młodzieży w szkołach państwowych. Nauczyciele i pracownicy zatrudnieni przez salezjanów w szkołach publicznych są wynagradzani z budżetu państwowego, tak jak w innych szkołach państwowych, lecz koszty utrzymania i administracji zabudowań szkoły są częściowo pokrywane przez władze Zgromadzenia.

W prowadzonych przez salezjanów szkołach, zgodnie z przepisami państwowymi, realizowany jest program obowiązujący w szkołach państwowych, ale ubogaca się go i uzupełnia wskazaniem wypróbowanego salezjańskiego prewen-

cyjnego systemu wychowawczego troszczącego się o integralne wykształcenie i wychowanie uczniów⁴³.

3. Działalność oratoryjna – owoce systemu prewencyjnego

Niezależnie od prowadzonego zorganizowanego szkolnictwa salezianie starają się oddziaływać pozytywnie na wychowanie dzieci i młodzieży przez zorganizowane przy każdej szkole i parafii Oratoria, do których po lekcjach ma dostęp młodzież i dzieci miejscowego środowiska.

Od 1991 r. w pierwszych dniach maja każdego roku są organizowane przy Seminarium w Krakowie tzw. *Savionalia*, w których uczestniczy od 1000 do 2000 dzieci i młodzieży, głównie z placówek salezjańskich. Podczas *Savionaliów* dzieci i młodzież podczas uroczystych nabożeństw spotykają się z Chrystusem w sakramencie pojednania i Eucharystii, ale także biorą czynny udział w organizowanych występach artystycznych różnych zespołów, w rozgrywkach i popisach sportowych oraz różnych młodzieżowych zabawach i rozrywkach.

Salezianie pracujący w różnych placówkach, doceniając pozytywny wpływ sportu w wychowaniu młodzieży, popierają i rozwijają działalność zorganizowanego w Polsce od 1992 r. na prawach państwowych stowarzyszenia SALOS-u – Salezjańskiej Organizacji Sportowej, której organizatorzy, podobnie jak ks. Bosko, pragną młodzież prowadzić od zabawy do modlitwy i Chrystusa. Mówiąc o pozytywnej pracy SALOS-u, należy również podkreślić pożyteczną pracę wychowawczą SALTROM-u – Salezjańskiego Ruchu Troski o Młodzież w Krakowie, który w zorganizowanym Ośrodku przy ul. Różanej 5 zajmuje się młodzieżą i dziećmi często wywodzącymi się z trudnych lub ubogich środowisk. Zorganizowany w Przemyślu SALTROM zajmuje się przede wszystkim dziećmi znajdującymi się w bardzo trudnych warunkach życia.

Zorganizowane w Krakowie przy ul. Tynieckiej 39 Salezjańskie Centrum Wychowania i Duszpasterstwa Młodzieży (w skrócie WDM) prowadzi animację duszpasterstwa młodzieżowego w Inspektorii św. Jacka oraz organizuje różnego rodzaju sympozja, spotkania i zebrania przedstawicieli różnych grup duszpasterstwa młodzieżowego wszystkich polskich inspektorii, mające na celu formację młodzieży starszej do prowadzenia i ożywiania duszpasterstwa młodzieżowego w różnych grupach⁴⁴. Ponadto wymienione Centrum jest od 1999 r. organem prowadzącym dla Salezjańskiego Centrum Edukacyjnego – stowarzyszenia zarejestrowanego na mocy ustawy o systemie oświaty (1991) oraz rozporządzeń Ministra Edukacji Narodowej (1999) oraz Ministra Edukacji Narodowej i Sportu (2003). Stowarzyszenie, na mocy uprawnień statutowych, w gmachu seminarium

⁴³ Ks. T. Rozmus, *Relacja...*, s. 27–30; Regul. art. 13.

⁴⁴ Ks. T. Rozmus, *Relacja...*, s. 20–23; „Wiadomości Inspektorialne” marzec i kwiecień 1997, s. 6; tamże, listopad i grudzień 2000, s. 8; *Savionalia*, „Łoś Press” nr 4 (1997) s. 12–14.

salezjańskiego w Krakowie, prowadzi m.in. kursy doskonalenia zawodowego dla nauczycieli. Centrum jest niepubliczną placówką o zasięgu ogólnokrajowym.

Wspominając działalność duszpastersko-wychowawczą salezjanów w Inspektorii św. Jacka, należy podkreślić, że jest ona prowadzona według salezjańskiego systemu prewencyjnego, który opierając się na rozumie, religii i dobroci, nie tylko wykorzystuje wszystkie sposoby i środki stosowane we współczesnej pedagogice, ale je ubogaca środkami nadprzyrodzonymi, które pomagają i ułatwiają wykształcenie i integralne wychowanie i urobienie duchowe rozwijającej się młodzieży.

System prewencyjny, w którym zabiega się o wychowanie integralne, wymaga od wychowawcy nie tylko dobrego fachowego przygotowania intelektualnego, ale również ofiarnego poświęcenia się dla dobra młodzieży, gdyż według ks. Bosko wychowawca salezjański to prawdziwy ojciec, który w miłej, rodzinnej atmosferze, nie tyle słowami, ile dobrocią, ofiarną wychowawczą miłością i bezpośredniością pociąga młodzież do siebie, troszczy się o nią i jak ojciec ją poucza i prowadzi. To starszy brat, który w każdej chwili i potrzebie spieszy z pomocą powierzonej sobie młodzieży, to przyjaciel i ewangeliczny dobry pasterz, który młodzież prowadzi, wśród niej przebywa, dobrze wychowuje i chroni przed złem. Wychowawcy salezjańscy, realizując ten cel, powinni w szkole stworzyć rodzinną, miłą i radosną atmosferę, by wychowankowie swoją szkołę uważali za rodzinny dom, w którym się o nich troszczą przełożeni jak rodzice, opiekują się nimi i nie tylko spieszą z pomocą, ale dają możliwość i swobodę działania, przez które młodzież, dzięki wykorzystaniu wszystkich swoich zdolności, może się jak najlepiej przygotować do życia. Biorąc pod uwagę wspomniany cel, przełożeni w szkołach salezjańskich nie tylko zachęcają, by wychowankowie chętnie zapisywali się i należeli do różnych celowo organizowanych grup i zespołów sportowych, muzycznych, teatralnych, recytatorskich, stowarzyszeń religijnych i innych organizacji młodzieżowych, ale zabiegają o to, by przy asystencji wychowawców sami różne grupy prowadzili i animowali i swoją aktywną działalnością, miłą, rodzinną atmosferę życia w swojej wspólnotcie szkolnej ożywiali i urozmaicali.

Miłej, rodzinnej, pełnej radości i życzliwości salezjańskiej wspólnoty nie da się zorganizować i prowadzić bez środków nadprzyrodzonych, dlatego ks. Bosko zachęcał i przypominał, by wszyscy jego wychowankowie czerpali siłę do urobienia własnego charakteru z głębokiej wiary, żywego i pogłębionego nabożeństwa eucharystycznego i maryjnego oraz z sakramentu pojednania i częstej Komunii świętej.

Salezjanie pracujący w różnych zakładach i szkołach w Polsce, a szczególnie w macierzystym Zakładzie w Oświęcimiu, zgodnie z systemem prewencyjnym ks. Bosko i jego wskazaniem, posługując się środkami naturalnymi i nadprzyrodzonymi, nie tylko wychowali dobrych fachowców, wychowawców, dzielnych Polaków kochających swoją Ojczyznę i dobrych chrześcijan, ale z pomocą łaski Bożej udało się im – jak rzadko której szkole – w krótkim czasie swojej działal-

ności wychować i wypiełgnować dwóch błogosławionych, tj. ks. Józefa Kowalskiego, zamordowanego w 1942 r. w obozie oświęcimskim, oraz Edwarda Klinika, zgilotynowanego 24 sierpnia 1942 r. w Dreźnie, i aż siedmiu męczenników – sług Bożych, których proces beatyfikacyjny rozpoczął się w 2003 r. i jest nadzieja, że zakończy się ich beatyfikacją.

Piękny prawdziwy obraz salezjańskiego wychowania integralnego w Oratorium salezjańskim w Poznaniu naszkicował jego wychowanek bł. Edward Kaźmierski, który w 17. roku życia pod datą 1 lutego 1936 r. w swoim zachowanym szczęśliwie *Dzienniczku* m.in. napisał: *Właściwie to mam dwa domy: jeden na Łąkowej, a drugi na Wronieckiej 9. nawet trudno powiedzieć, w którym spędzam więcej czasu. Dziś na przykład byłem na Wronieckiej trzy razy: przed południem, po południu u spowiedzi i wieczorem na spotkaniu Towarzystwa św. Jana Bosko. Trzeba powiedzieć, że salezjanie dbają nie tylko o nasze dusze, ale i o ciało. W Oratorium mecz goni mecz. Pingpongowe piłeczki śmigają w powietrzu jak białe jaskółki. Nie chwale się, ale jesteśmy w tej dyscyplinie dobrzy. W naszych meczach w styczniu rozgromiliśmy wszystkich naszych przeciwników.*

Wspomnianych słów nasz Błogosławiony nie napisał z fantazji, ale na podstawie faktów, gdyż salezjanie, troszcząc się o integralne wychowanie, dbali nie tylko o dusze, ale i o ciało, o czym najlepiej świadczy fakt, że Edward osierocony przez ojca i wychowywany z trzema siostrami przez matkę wdowę był przez salezjanów wspierany nie tylko materialnie, ale ks. dyrektor Piechura, bardzo dobry muzyk, widząc jego zdolności muzyczne poświęcał mu wiele czasu i uczył go bezpłatnie gry na fortepianie, pianinie i skrzypcach, a ks. Kidawa i ks. Bartoń poszukiwali dla niego dorywczej pracy, by mógł przyjść z pomocą matce w wychowaniu młodszego rodzeństwa.

Wyniesieni 13 czerwca 1999 r. w Warszawie, do czci ołtarzy przez papieża Jana Pawła II, wśród 108 błogosławionych, ks. Józef Kowalski oraz pięciu najmłodszych męczenników polskich w osobach wychowanków Oratorium Salezjańskiego w Poznaniu: Błogosławiony Czesław Józwiak, bł. Edward Kaźmierski, bł. Franciszek Kęsy, bł. Edward Klinik, bł. Jarogniew Wojciechowski odnieśli nie tylko osobisty tryumf, ale są również radością Zgromadzenia Salezjańskiego, które przez ich beatyfikację uzyskało nowe oficjalne potwierdzenie Kościoła, że salezjański prewencyjny system wychowawczy przynosi wspaniałe owoce – uformował świętych dla Kościoła i wiernych synów swojej ojczyzny, którzy odpowiednio ukształtowani w szkole ks. Bosko nie załamali się w więzieniu podczas strasznych tortur, a nawet w obliczu męczeńskiej bohaterkiej śmierci⁴⁵.

⁴⁵ Ks. J. Bosko, *System prewencyjny w wychowaniu młodzieży*, w: *Konstytucje i regulaminy*, Łódź 1972, s. 286–296; Konst. art. 38, 39; Regul. art. 13, 14; *Dzienniczek Edwarda Kaźmierskiego*, opracował ks. Leon Musielak, Kraków 1990, s. 9; ks. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa...*, s. 387; tenże, *Błogosławieni Świadkowie...*, s. 20–23; J. Marszałek, *Personalistyczna koncepcja pedagogii prewencyjnej Jana Bosko*, Praca doktorska napisana na Uniwersytecie Jagiellońskim, Kraków 2002, s. 504, 569, 570, 578, 579, mps.

IV. W PERSPEKTYWIE PRZYSZŁOŚCI

Obserwując rozwijające się i dobrze działające w ostatnich latach w Inspektorii św. Jacka salezjańskie szkoły prowadzone pod kierownictwem salezjanów, głównie przez wychowawców i nauczycieli świeckich, należy nie tylko tę pozytywną działalność podtrzymać, ale jeszcze bardziej przez nowe tchnienie ducha salezjańskiego ożywić i zdynamizować.

Realizując ten cel – ks. inspektor Tadeusz Rozmus uważa, że w najbliższej przyszłości salezjanie powinni tak uformować i zmobilizować siebie oraz szczerze oddanych i ofiarnie pracujących w salezjańskich szkołach wychowawców i nauczycieli świeckich, by jako prawdziwi „salezjanie świeccy”, wykorzystując swoje zawodowe kwalifikacje oraz wszystkie środki naturalne i nadprzyrodzone, nie tylko w duchu rodzinnym salezjańskim kształcili, ale dobrze wychowywali powierzoną sobie młodzież.

Tak prowadzona w ośrodkach salezjańskich młodzież powinna z żywej wiary, ze spotkania z Jezusem w Eucharystii, która zgodnie z nauką Kościoła i pragnieniem ks. Bosko powinna być centrum i źródłem życia chrześcijańskiego oraz z pogłębionego i ożywionego nabożeństwa maryjnego czerpać siłę i moc do swojej duchowej formacji i wytrwania w dobru. W wychowaniu nauczyciele powinni usilnie troszczyć się, by tak uformować i wychować młodzież, by nie tylko swoją szkołę kochała i o nią się troszczyła jak o swój własny dom rodzinny, ale by przez swoje aktywne zaangażowanie w celowo zorganizowanych grupach sportowych, zespołach muzycznych, teatralnych, artystycznych oraz grupach oazowych, lektorskich i towarzystwach religijnych przyczyniała się do ożywienia rodzinnego, radosnego życia szkolnego i przez wykorzystywanie wszystkich swoich zdolności jak najlepiej przygotowała się do odpowiedzialnego życia w rodzinie lub gdy ktoś usłyszy wezwanie Chrystusa „Pójdź za Mną”, do życia kapłańskiego lub zakonnego.

Wspominając o życiu i działalności salezjanów pracujących w Inspektorii św. Jacka, należy się cieszyć, że na dalszą działalność duszpasterską w rozpoczynającym się trzecim tysiącleciu, Ojciec Święty udzielił salezjanom swojego błogosławieństwa.

Papież Jan Paweł II – dawny parafianin – podczas swojej dziewiątej pielgrzymki do Polski, zgodnie z programem, 17 sierpnia 2002 r. około godz. 14⁰⁰, nie tylko przejechał przyozdobionymi ulicami znanej Mu dobrze dawnej swojej parafii w Krakowie, ale zatrzymał się na ul. Tynieckiej 10 przed domem, w którym jako student kilka lat mieszkał, oraz przed świątecznie udekorowanym frontonem kościoła parafii św. Stanisława Kostki, do którego kiedyś uczęszczał. Po krótkim powitaniu przez ks. inspektora Tadeusza Rozmusa do zgromadzonych licznie z całej inspektorii salezjanów, sióstr zakonnych i bardzo wielkiej rzeszy zgromadzonych wiernych powiedział:

Zawsze pamiętam tych salezjanów, których stąd zabrano do obozu koncentracyjnego. Już większość z nich nie powróciła. Zawsze pamiętam! Pamiętam także o Żywym Różańcu, o Janie Tyranowskim. To wszystko wiąże się dla mnie z Dębnikami i z tym kościołem.

Z całego serca wam salezjanom, Duszpasterzom i wszystkim Parafianom Dębnickim błogosławię: W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego⁴⁶.

HISTORY OF ST. HYACINTH SALESIAN PROVINCE IN CRACOW (1979–2004)

Summary

Year 2004 is the 25th anniversary of establishing the St. Hyacinth Salesian Province in Cracow. This article presents the outline of the province's history. It describes work done by provincials and provincial councils, development of parish pastoral services and Salesian schools. In this article we will also find a short history of Salesian formational communities in the Province of Cracow, as well as the description of the main Salesian youth movements currently operating within the boundaries of the province. The last part of the paper is devoted to paying the tribute to the outstanding brothers, who belonged to the province and passed away within last 25 years.

Nota o autorze: ks. JAN KRAWIEC SDB – doktor prawa kanonicznego, od 1959 r. wykładowca w WSD Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie, od 1982 r. sędzia Sądu Metropolitalnego w Krakowie, wicepostulator w procesie beatyfikacyjnym biskupa Michała Kozala i towarzyszy – męczenników, autor licznych pozycji przybliżających historię Zgromadzenia Salezjańskiego w Polsce i poza jej granicami oraz martyrologię duchowieństwa polskiego z czasów II wojny światowej.

Słowa kluczowe: salezjanie, Prowincja Krakowska, zakony męskie, historia

⁴⁶ Kan. 897, 898; Konst. art. 36, 88; Regul. art. 7–9; ks. Bosko, system prewencyjny, cyt., s. 291; Wywiad z ks. inspektorem Tadeuszem Rozmusem dotyczący dalszej pracy salezjanów w inspektorii św. Jacka; T. Rozmus, Eucharystia źródłem życia braterskiego. Ok. z 30 września 2004 r., LO, 2–2004; ks. S. Semik, *Ojciec Święty na Dębnikach*, „Wiadomości Inspektorialne” lipiec–sierpień 2002, s. 1–5; *Zawsze pamiętam*, „Dzwon Dębnicki” Pismo Parafii św. Stanisława Kostki w Krakowie, 25 sierpnia 2002, s. 1–6.